

Gazeta Współczesna

Proletariusze
wszystkich
krajów,
łączcie się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 146 (8534)

Białystok — Łomża — Suwałki, środa, 28 czerwca 1978 r.

Nakład: 129.080

A

Cena 1 zł

PIERWSZY POLAK W KOSMOSIE!



Major Mirosław Hermaszewski

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

WARSZAWA (PAP) — Biuro Polityczne KC PZPR na posiedzeniu w dniu 27 bm. zapoznalo się z przebiegiem i rezultatami oficjalnej wizyty w Polsce delegacji partyjno - rządowej Węgierskiej Republiki Ludowej pod przewodnictwem I sekretarza KC WSPR J. ANOSZAKA.

Stwierdzono z satysfakcją, iż wizyta ta potwierdza tradycyjną przyjaźń polsko-węgierską i nowe jej treści wniesione przez socjalizm, przyczyni się do dalszego wzajemnego rozwoju braterskich stosunków po-

między PRL i WRL we wszystkich dziedzinach życia.

Przyjęte w rozmowach ustalenia przyniosą zwłaszcza rozszerzenie i wzbogacenie form współpracy ekonomicznej, służącej pomyślnemu rozwojowi obu krajów i stanowiącej wkład w realizację programu socjalistycznej integracji gospodarczej w ramach RWPG.

W rozmowach i dokumentach wizyty oba kraje ponownie dały wyraz swej woli aktywnego współdziałania we wcielaniu w życie skoordynowanej linii współ-

noty państw socjalistycznych na kontynuację i pogłębianie procesu odprężenia, na zahamowanie wyścigu zbrojeń i otwarcie dróg do rozbrojenia, na rozwój pokojowej współpracy między narodami.

Biuro Polityczne w pełni zaaprobowalo wyniki wizyty i zaleciło instancjom partyjnym oraz organom państwowym pełną realizację ustaleń przyjętych z delegacją partyjno - rządową WRL.

Biuro Polityczne rozpa-

ciąg dalszy na str. 2

W Bukareszcie rozpoczęła się 32 sesja RWPG

Ocena działalności Rady między sesjami
— program działalności do 1990 roku

BUKARESZA (PAP) — Sprawozdawcy PAP piszą: We wtorek rozpoczęła się w stolicy Rumunii 32 sesja RWPG. Na czele delegacji krajów członkowskich tej organizacji stoją premierzy rządów. Delegacji polskiej przewodniczą prezes Rady Ministrów PIOTR JAROSZEWICZ.

W pracach sesji bierze udział delegacja jugosławijska, w charakterze obserwatorów uczestniczących delegacje Angoli, Wietnamu, KRLD, Laosu i Etiopii. Na posiedzeniu obecni są przedstawiciele szeregu międzynarodowych organizacji gospodarczych krajów członkowskich RWPG.

Po otwarciu obrad przez przewodniczącego sesji, premiera Rumunii, Manea Mănescu, sprawozdanie z działalności Rady między sesjami poprzednia a obecna sesja wygłosił przewodniczący Komitetu Wykonawczego RWPG Ion Păun. Uczestnicy obrad wysłuchali także sprawozdań przewodni-

czących komitetów RWPG. W tym celu delegacja polska (d/s współpracy w dziedzinie planowania) i Władimir Kirilina (d/s współpracy naukowo-technicznej) na temat wykonania i praktycznych rezultatów ważniejszych przedsięwzięć integracyjnych krajów członkowskich RWPG, ujętych w planach na lata 1976—1980.

Ze sprawozdań tych wynika, że kraje członkowskie RWPG pomyślnie wypełniają kompleksowy program współpracy i rozwoju socjalistycznej integracji gospodarczej. Syntetyczną ilustracją efektów współpracy jest m.in. to, że

ciąg dalszy na str. 2

Lot statku kosmicznego „Sojuz 30” świadcstwem przyjaźni i współpracy polsko-radzieckiej

Piotr Klimuk i Mirosław Hermaszewski czują się dobrze
W programie lotu połączenie ze stacją „Salut 6”

MOSKWA (PAP) — Dnia 27 czerwca 1978 roku o godzinie 18.27 czasu moskiewskiego w Związku Radzieckim wystartował statek kosmiczny „Sojuz 30”.

Radziecki statek kosmiczny jest pilotowany przez międzynarodową załogę w składzie: dowódca statku, dwukrotny Bohater Związku Radzieckiego, lotnik-kosmonauta ZSRR PIOTR KLIMUK oraz kosmonauta - badacz, obywatel PRL MIROSŁAW HERMASZEWSKI.

Poprzez wystartowanie statku „Sojuz 30” kontynuowane są badania przestrzeni kosmicznej w celach pokojowych, prowadzone zgodnie z programem współpracy „Interkosmos” przez Ludową Republikę Bułgarii, Czechosłowacką Republikę Socjalistyczną, Republikę Kuby, Mongolską Republikę Ludową, Niemiecką Republikę Demokratyczną, Polską Rzeczpospolitą Ludową, Socjalistyczną Republikę Rumunii, Węgierską Republikę Ludową i Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich.

ŻYCIORYS polskiego kosmonauty

Major dyplomowany pilot MIROSŁAW HERMASZEWSKI urodził się 15 września 1941 roku w Lipnikach w wieloletniej rodzinie malarzowsko-chłopskiej. Po wojnie rodzina osiedliła się w Wołowie koło Wrocławia.

Już w szkole podstawowej zajmował się modelarstwem lotniczym, a w wieku 17 lat otrzymał książkę pilota szybowcowego. Po ukończeniu szkoły średniej wstąpił ochotniczo do Oficerskiej Szkoły Lotniczej, którą ukończył z pierwszą lokatą w listopadzie 1964 roku. Służył w lotnictwie myśliwskim Wojsk Obrony Powietrznej Kraju. Był dowódcą klucza. W latach 1969—1971 studiował w Akademii Sztaby Generalnego im. gen. Karola Świerczewskiego na fakultecie lotniczym. Potem zajmował szereg stanowisk dowódczych i sztabowych w jednostkach lotnictwa myśliwskiego Wojsk Obrony Powietrznej Kraju. W styczniu 1975 roku otrzymuje awans do stopnia majora. W kwietniu 1976 roku zostaje dowódcą pułku lotnictwa myśliwskiego.

W szkole średniej i w czasie służby wojskowej działał aktywnie w Związku Młodzieży Polskiej, a następnie Związku Młodzieży Socjalistycznej, w szeregach których rozwijał się i dojrzewał ideowo. W 1963 roku zostaje przyjęty w szeregi Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Po przejściu badań specjalistycznych w Wojskowym Instytucie Medycyny Lotniczej i zdaniu egzaminów, major Mirosław Hermaszewski został zakwalifikowany do grupy kandydatów na kosmonautów. Od grudnia 1976 roku przebywał w ZSRR w Centrum Szkolenia Kosmonautów.

Uprawia lekkoatletykę i szachy. Jest wszechstronnie wykształconym pilotem wojskowym. Ma na swoim koncie 1480 godzin lotów na samolotach bojowych.

Jest żonaty, związek małżeński zawarł w 1965 roku. Zona Emilia, dwójka dzieci, syn Mirosław — 12 lat, córka Emilia — 3 lata.

Zgodnie z tym programem w marcu 1978 roku na pokładzie radzieckiego kompleksu naukowo - badawczego „Salut 6” — „Sojuz — 28” pomyślnie dokonano międzynarodowego lotu z udziałem obywatela CSRS. Nowym wkładem w realizację tego programu jest start w Kosmos przedstawiciela Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Lot statku „Sojuz 30” przewiduje połączenie z orbitalnym kompleksem naukowym „Salut 6” — „Sojuz 29” i przeprowadzenie na jego pokładzie wspólnych badań i eksperymentów z kosmonautami Władimirem Kowaloniem i Aleksandrem Iwanowem, którzy pracują w Kosmosie od 15 czerwca 1978 roku.

Urządzenia pokładowe statku „Sojuz 30” funkcjonują normalnie. Samopoczucie kosmonautów jest dobre.

Piotr Klimuk i Mirosław Hermaszewski przystąpili do realizacji programu lotu.

Drugi polski kosmonauta ppłk Zenon Jankowski pełni funkcję konsultanta kierownika lotu w centrum sterowania lotami. Lot kosmonautów radzieckiego i polskiego na radzieckim statku kosmicznym, odbywający się w przeddzień obchodów Święta Odrodzenia Polski jest jeszcze jednym przykładem dalszego rozwoju wspólnych badań i eksperymentów z kosmonautami Władimirem Kowaloniem i Aleksandrem Iwanowem, którzy pracują w Kosmosie od 15 czerwca 1978 roku.

Urządzenia pokładowe statku „Sojuz 30” funkcjo-

nują normalnie. Samopoczucie kosmonautów jest dobre.

Piotr Klimuk i Mirosław Hermaszewski przystąpili do realizacji programu lotu.

Drugi polski kosmonauta ppłk Zenon Jankowski pełni funkcję konsultanta kierownika lotu w centrum sterowania lotami.

Lot kosmonautów radzieckiego i polskiego na radzieckim statku kosmicznym, odbywający się w przeddzień obchodów Święta Odrodzenia Polski jest jeszcze jednym przykładem dalszego rozwoju wspólnych badań i eksperymentów z kosmonautami Władimirem Kowaloniem i Aleksandrem Iwanowem, którzy pracują w Kosmosie od 15 czerwca 1978 roku.

Urządzenia pokładowe statku „Sojuz 30” funkcjo-

List przywódców PRL do przywódców ZSRR

Towarzysz
LEONID BREŻNIEW
sekretarz generalny KC KPZR
przewodniczący Prezydium
Rady Najwyższej ZSRR

Towarzysz
ALEKSIEJ KOSYGIN
przewodniczący Rady Ministrów ZSRR
MOSKWA

Szanowni i Drodzy Towarzysze!

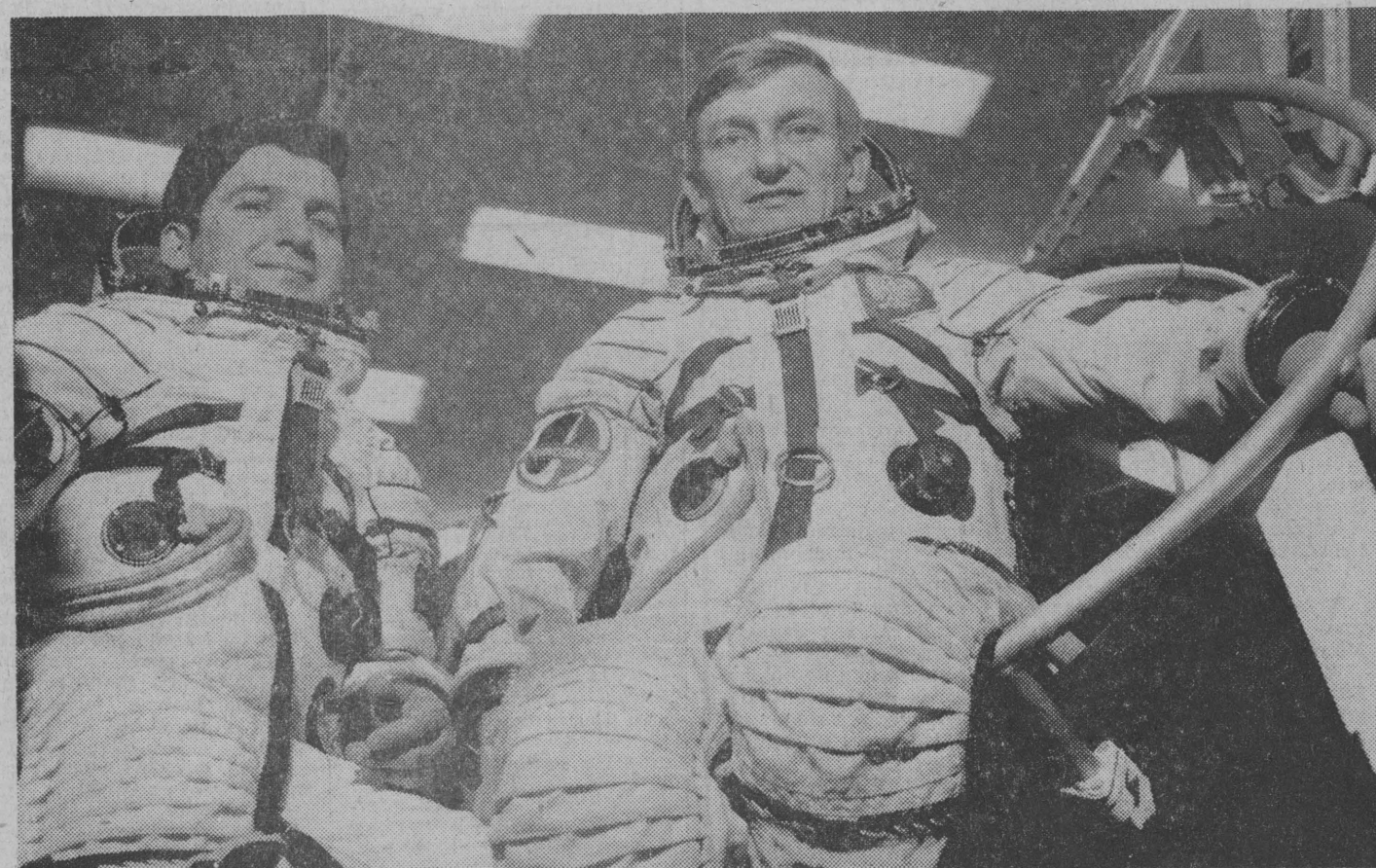
W imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Rady Państwa i Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, w imieniu narodu polskiego ślęmy Wam, Drodzy Towarzysze, Komitetowi Centralnemu KPZR, Radzie Najwyższej i Radzie Ministrów ZSRR, bratniemu narodowi radzieckiemu najgorętsze gratulacje i najserdeczniejsze pozdrowienia w związku z doniosłym lotem kosmicznym statku „Sojuz 30” i zespołu orbitalnego „Salut 6” — „Sojuz 29”.

Nasza partia i cały naród przyjęli wiadomość o tym międzynarodowym locie kosmicznym ze szczególną, najgłębszą radością. Będąc nowym krokiem naprzód w opanowywaniu przez ludzkość naukę radziecką przestrzeni kosmicznej dla dobra ludzkości i ważnym etapem realizacji programu „Interkosmos” lot ten jest wielkim wydarzeniem dla naszego narodu, dla socjalistycznej Polski. Bierze w nim udział pierwszy polski kosmonauta — major pilot Mirosław Hermaszewski. Sprawia to wielką satysfakcję ludziom pracy naszego kraju, napawa dumą wszystkich Polaków.

W ich imieniu, wyrażamy za to serdeczną wdzięczność Komitetowi Centralnemu KPZR, Radzie Najwyższej i rządowi ZSRR, komunistom i całemu narodowi radzieckiemu. Słowa szczególnej wdzięczności kierujemy do Was, Szanowny i Drogi Towarzyszu Leonidzie Breżniew.

Udział Polaka w obecnym międzynarodowym eksperymencie kosmicznym witamy z tym większą radością, że lot ten odbywa się w przeddzień 34 rocznicy powstania Polski Ludowej, w roku 35-lecia utworzenia na ziemi radzieckiej Ludowego Wojska Polskiego, w roku 60-lecia odzyskania przez nasz naród niepodległości. Wszystkie te wielkie wydarzenia w najnowszej historii narodu polskiego wiążą się nieroz-

ciąg dalszy na str. 2



Major Mirosław Hermaszewski i pułkownik Piotr Klimuk podczas przygotowań do lotu.

Liść przywódców PRL do przywódców ZSRR

Ciąg dalszy ze str. 1

walnie z przełomowym dla całej ludzkości dziełem Rewolucji Październikowej, wiążą się z ideami wielkiego Lenina. Obecny wspólny lot kosmiczny majora pilota Mirosława Hermaszewskiego z radzieckimi kosmonautami, Piotrem Klimukiem, Władimirem Kowaloniem, Aleksandrem Iwanowem to nowy symbol polsko-radzieckiej braterstwa, które cementowała wspólna walka Ludowego Wojska Polskiego i wyzwoleńczej Armii Radzieckiej przeciwko hitlerowskiemu najazdowi, braterstwa które budowały nasze partie — PZPR i KPZR, odzwierciedlającego wzajemne uczucia przyjaźni i żywności interesów obu naszych narodów.

Jest to równocześnie ponowne dobitne potwierdzenie socjalistycznej międzynarodowości, łączącej wspólnotę państw socjalistycznych, wyrażającego się ich jednością, wszechstronną współpracą i współdziałaniem. Program „Interkosmos” i jego realizacja — to szczególnie wymowny wyraz nowego zbudowania przez socjalizm typu stosunków między narodami.

Pragniemy przekazać nasze głębokie uznanie dla wszystkich radzieckich naukowców, konstruktorów, specjalistów i robotników, radzieckich kosmonautów, którzy lot ten przygotowali i czuwają nad jego sprawnym przebiegiem.

Prosimy przyjaźń, Szanowni i Drodzy Towarzysze, oraz przekazać wszystkim komunistom i całemu bratniemu narodowi radzieckiemu gorące życzenia nowych sukcesów w realizacji uchwał XXV Zjazdu KPZR — w budowie komunizmu i wcielaniu w życie programu pokoju, który wyraża najgłębsze pragnienia naszych narodów i całej ludzkości.

EDWARD GIEREK
I sekretarz Komitetu Centralnego
Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

HENRYK JABŁOŃSKI
przewodniczący Rady Państwa
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

PIOTR JAROSZEWICZ
prezes Rady Ministrów
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Warszawa, dnia 27 czerwca 1978 r.

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Ciąg dalszy ze str. 1

trzyło stan realizacji programu rozwoju kompleksu produkcyjno — żywnościowego w województwie olsztyńskim przyjętego w czerwcu 1974 r. Pozytywnie oceniono postęp osiągnięty w intensyfikowaniu produkcyjnych możliwości regionu, zwiększenie roli województwa w krajowej produkcji żywności i jej uszlachetnianiu.

Biuro Polityczne wysoko oceniło inspiracyjną i organizatorską działalność wojewódzkiej organizacji partyjnej, władz administracyjnych województwa, aktywność społeczną w realizacji programu. Uznaje aktualność założeń i kierunków zawartych w programie. Biuro Polityczne zaleciło skoncentrowanie uwagi w szczególności na sprawach dalszego rozwoju hodowli, wzrostu produkcji pasz oraz przetwórstwa rolno — spożywczego.

W kolejnym punkcie porządku obrad Biuro Polityczne zapoznało się z informacją o realizacji inwestycji energetycznych, prze-

biegu remontów elektrowni i elektrociepłowni oraz prognozę bilansu mocy na najbliższe lata.

Podkreślono, że dla zbilansowania mocy i produkcji krajowego systemu energetycznego niezbędne jest zapewnienie terminowej realizacji zadań inwestycyjnych, a także założeń planów remontów i prac modernizacyjnych. Mimo dalszych dużych przyswojeń mocy z nowych i modernizowanych elektrowni konieczne jest racjonalne i oszczędne użytkowanie energii elektrycznej i ciepłej. Podkreślono, że szczególnie ważne znaczenie ma oszczędność energii elektrycznej w przedsiębiorstwach przemysłowych i budowlanych. Sprawy te powinny być przedmiotem codziennego zainteresowania całej administracji gospodarczej i konferencji samorządu robotniczego we wszystkich zakładach produkcyjnych. Niezbędne jest stworzenie powszechnego klimatu zrozumienia i poparcia dla przedsięwzięcia w dziedzinie racjonalizacji gospodarki energią elektryczną w zakładach pracy.

W kolejnym punkcie porządku obrad Biuro Polityczne zapoznało się z informacją o realizacji inwestycji energetycznych, prze-

BAJKONUR (PAP) — Specjalny wysłannik PAP red. Jerzy Korejwo przekazuje z kosmodromu Bajkonur:

Lotnisko kosmiczne — kosmodrom. Tu strzelają w niebo rakietami z satelitami badawczymi, statkami załogowymi i towarowymi, ze stacjami orbitalnymi. Tu zbierają się setki niosące skomplikowane systemy przygotowania naukowych i technicznych, dzięki którym możliwe są loty kosmiczne.

Przygotowania do lotu załogi statku „Sojuz 30” rozpoczęły się w Bajkonurze na dobę wraz z przybyciem PIOTRA KLIMUKA i MIROSŁAWA HERMASZEWSKIEGO — 12 czerwca. Obaj kosmonauci podjęli tu treningi i szkolenie i wraz z nimi pilot Zenon Jankowski. Obecni byli przy starcie dwóch radzieckich kosmonautów na „Sojuzie 29” — z którymi mają się spotkać na orbicie. Równocześnie trwały przygotowania techniczne kolejnej rakiety nośnej i statku „Sojuz 30”.

O świcie w dniu 25 czerwca z ogromnej hali zespołu montażowo — badawczego dla kosmodromu, wychodziła na specjalnej drodze rakieta Sojuz z zamontowanymi na jej szczycie statkiem kosmicznym, skrytym pod osłoną aerodynamiczną. Powoli, krok za krokiem, popychany przez lokomotywę spaliniową kołos toczył się w stronę pozycji startowej, tradycyjnie odprowadzany na tej niewielkiej trasie przez konstruktorów, kierowników badań i innych specjalistów. Ten zwyczaj wprowadził tu jeszcze wybitny twórca techniki kosmicznej — Siergiej Korolow.

Rakieta dojeżdża do wielkiej płyty betonowej, stanowiącej górną część pozycji startowej. Pomalowana w kolorze zbliżającym się do ołowiu, w którym parę pięter niżej widnieją stalowe płyty osłoneżone żaroodpornymi materiałami. Pod ziemią kryją się różnorodne urządzenia, służące ostatecznemu przygotowaniu rakiet.

W specjalnej niszy widnieją ruchome pomosty, przy pomocy których obsługują się dolną część rakiet — a następnie chowa, by nie uległy zniszczeniu przy starcie. Nad tym wszystkim widnieją odchyłone wsporniki, maszyny zasilań i wieże obsługi.

Lokomotywa odjeżdża — zaczyna się pierwszy dzień startowy. Obsługa rakiet — i techniczne słupek platformy, na której spoczywa rakieta — i kołos podjeżdża bliżej — a potem zaczyna powoli przybliżać pozycję pionową, opuszczając się równocześnie w pionostanowienie średniej otwórzony. Można odnieść wrażenie, że operacja jest jak konstrukcja z klocków, a dalszymi podnoszeniem 50-metrowa rakieta wraz ze statkiem kosmicznym z milimetrów do-

kładnością zostaje ułożona na swym miejscu. Pochylają się ku niej podtrzymujące wsporniki i już za chwilę rakieta zawisa na nich całym swym parasetonowym ciężarem — a platforma dostawcza odjeżdża. Jeszcze parę minut — i cały zespół startowy niknie wśród kratownic wież obsługi. Zaczyna się najważniejszy etap przygotowań — ostatnia, staranna i precyzyjna kontrola wszystkich urządzeń i systemów. 26 czerwca. Rakieta nadal stoi na pozycji startowej, w palących promieniach kazachskiego słońca. Znajduje się tu już tylko kilka osób obsługi, sprawujących pieczę nad „maszyną” — jak pieczętliwie nazywają kołosa. Wszystkie przygotowania zostały zakończone, a kontrola nie wykryła najmniejszej niesprawności w rakiecie — kosmicznym systemie. Gdyby jednak specjaliści musieli coś w ostatniej chwili naprawić — na to właśnie przeznaczony jest ów rezerwowany dzień przed startem.

Kosmonauci mają już za sobą posiedzenie komisji państwowej, która zatwierdziła skład załogi oraz podjęła decyzję o starcie „Sojuza 30” — po zapoznaniu się z rezultatami ostatecznej kontroli statku i rakiet.

Również i dla nich jest to dzień rezerwowy — przeznaczony na ostateczne osobiste przygotowania, przejście po raz ostatni przed startem dokumentacji pokładowej wiążącej się z programem lotu, wyjaśnienie ewentualnych pytań lub wątpliwości. Panuje nastroj oczekiwania.

27 czerwca. Na pozycji startowej znów zaczyna się ruch. Rozpoczyna się jedna z najbardziej odpowiedzialnych operacji — tankowanie paliwa rakietowego. Zachowywane są przy tym najostrożniejsze rygory bezpieczeństwa — wszyscy nie zajęci tankowaniem muszą opuścić miejsce startu. Stanowiący składnik paliwa ciekły tlen stał ułatnia się przez specjalne zawory — do ostatniej chwili uzupełnia się więc w zbiornikach rakietę jego zapasy, a rakieta stoi okryta charakterystycznym białym obłokiem, lekko oszroniona.

Od tej chwili rozpoczyna się odliczanie czasu, jaki pozostał do startu. Z głośników na pozycji startowej słyszeć donośnie: „pięćdziesiątina gotowości”, „czterdziećdziesiąt gotowości”, „trzydziećdziesiąt”. Do pamięci pokładowych systemów elektrycznych przekazuje się ostateczne dane programu wpro-

Konsultacje przed wyborami prezydenta Włoch

RZYM (PAP) — W Rzymie kontynuowano konsultacje międzypartyjne przed wyborami prezydenckimi we Włoszech, wyznaczonymi na 29 czerwca br. Spotkali się delegacje partii socjalistycznej i chadeckiej oraz socjalistycznej i komunistycznej.

Z komunikatów opublikowanych na zakończenie tych rozmów wynika, że partie nie zdołały wysunąć wspólnego kandydata na prezydenta, mimo deklarowanej woli współpracy. Partia socjalistyczna potwierdziła, że chciałaby widzieć na fotelu prezydenckim swego przedstawiciela.

Co międzynarodowa załoga statku kosmicznego zabiera ze sobą na orbitę — poza wyposażeniem, „Sojuz 30” i aparaturę naukową — badawczą?

Na miejsce statku przybywają członkowie komisji państwowej, uczeni i specjaliści, oficjalni goście, dziennikarze. Do komendy „start” pozostaje dwie i pół godziny. U stóp rakiet pojawiają się dwa autobusy, z których wysiadają kosmonauci...

Tak w ogromnym skrócie wyglądają bezpośrednie przygotowania do startu w przestrzeni okołozemskiej — tak wyglądają one przed lotem międzynarodowej załogi z PIOTRA KLIMUKA i MIROSŁAWA HERMASZEWSKIEGO.

Lotem, który uwieczni pracę setek uczonych i specjalistów, prace i szkolenie samych kosmonautów — by człowiek mógł uczynić kolejny krok w kierunku poznania i pokojowego wykorzystania przestrzeni kosmicznej.

Program lotu

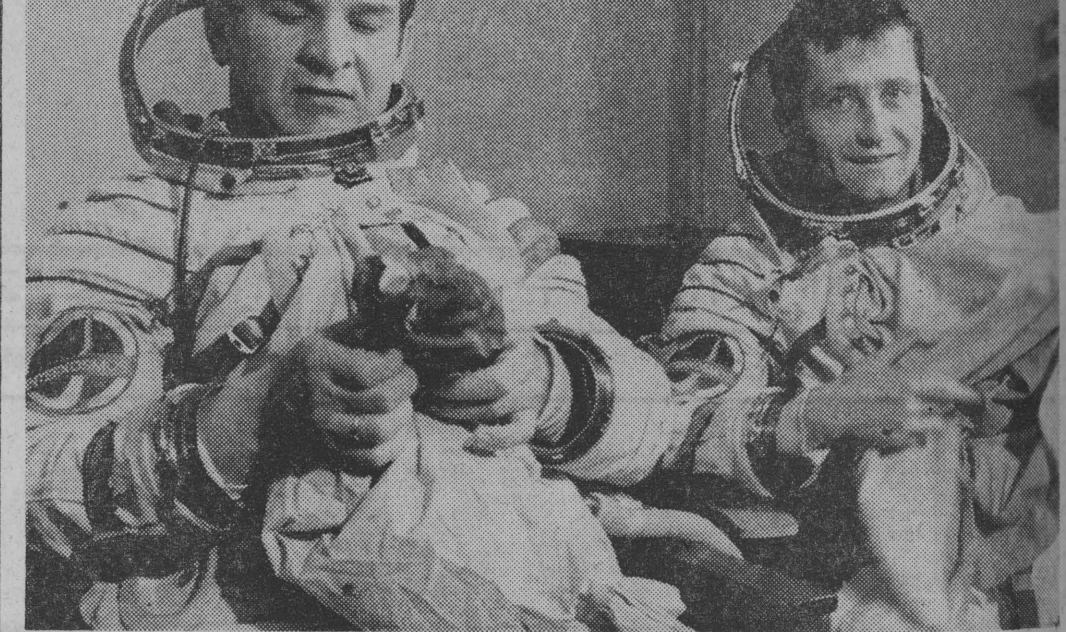
Badania meteorologiczne, „technologia kosmiczna”, obserwacja oceanów

BAJKONUR (PAP) — W przeddzień startu na kosmodromie Bajkonur odbyła się tradycyjna, ostatnia przed startem w przestrzeni okołozemskiej konferencja prasowa międzynarodowej załogi statku „Sojuz 30”.

Przybyli na konferencję prasową przedstawiciele radzieckich i polskich środków masowego przekazu powitał kosmonauta gen. Władimir Szatalow, kierownik szkolenia kosmonautów. Załoga „Sojuza-30” — pilk P. Klimuk i mjr M. Hermaszewski, odpowiadała na pytania dziennikarzy za pośrednictwem mikrofonów i głośników, oddzielona od sali szczytu. Te środki ostrożności mają na celu zapobieżenie kontaktowi kosmonautów przed samym startem z osobami postronnymi i ewentualnemu zarażeniu bakteriami lub wirusami.

Radziecki kosmonauta o-mówił podział zadań załogi statku „Sojuz-30” oraz najważniejsze eksperymenty naukowe, które mają zostać przeprowadzone na orbicie. Związane są one z realizacją wspólnego programu krajów socjalistycznych „Interkosmos” i obejmują m. in. badania meteorologiczne, eksperymenty w zakresie „technologii kosmicznej” — otrzymywania w nie-ważkości stopów metali o różnych ciężarach właściwych, badania dla potrzeb gospodarki narodowej obu bratnich krajów — m. in. obserwacje obszarów oceanicznych, gdzie prowadzi połowy polskie jednostki rybackie, pod kątem określenia zasobów biologicznych.

Co międzynarodowa załoga statku kosmicznego zabiera ze sobą na orbitę — poza wyposażeniem, „Sojuz 30” i aparaturę naukową — badawczą?



Pilk Zenon Jankowski i pilk Walery Kubasow.

Życiorys Zenona Jankowskiego

Podpułkownik dyplomowany pilot ZENON JANKOWSKI urodził się 22 listopada 1937 roku w Poznaniu w rodzinie robotniczej.

Skołę podstawową i średnią ukończył w Poznaniu. Jako uczeń liceum zdobył uprawnień pilota szybowcowego na kursach lotniczych przysposobienia wojskowego.

W 1956 roku wstąpił do Oficerskiej Szkoły Lotniczej. Od początku pobytu w szkole wyróżniał się wzorową służbą i łatwością opanowywania sztuki latania.

Wraz z grupą uzdolnionych słuchaczy zostaje skierowany na kurs pilotów-instruktora.

W marcu 1960 roku zostaje oficerem lotnictwa. Przez dwa lata jest instruktorem w szkole pierwszej jednostki lotniczej, a następnie przechodzi do lotnictwa myśliwsko-bombowego. W 1966 roku w uznaniu osiągnięć szkoleniowych i wychowawczych zostaje skierowany na studia do Akademii Sztabu Generalnego im. gen. Karola Świerczewskiego. Po ukończeniu uczelni pełni szereg funk-

cji dowódczych w lotnictwie związków taktycznym. Pasjonuje się samolotami szybkimi, wielozadaniowymi.

Od 1965 roku jest członkiem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

W 1976 roku awansuje do stopnia podpułkownika. Wyroźnił się jako pilot we wspólnych ćwiczeniach armii Układu Warszawskiego „Tarcza-76”. Mistrzowsko wykonywał loty na samolotach o zmiennej geometrii skrzydeł.

Po przejściu badań specjalistycznych w Wojskowym Instytucie Medycznym Lotniczej i zdaniu egzaminów, podpułkownik ZENON JANKOWSKI został zakwalifikowany do grupy kandydatów na kosmonautów. Od grudnia 1976 roku przebywa w ZSRR w Centrum Szkolenia Kosmonautów.

Uprawia lekkoatletykę i szermierkę. Pasjonuje się nowoczesną techniką lotniczą. Ma na swoim koncie ponad 2 tys. godzin lotów na samolotach wojskowych.

Zonaty, Zona Aniela, córka Katarzyna — 13 lat.

B. Pieczętyk — rekordzistką Polski juniorek w pięcioboju

Jak dotychczas prawidłowo rozwija się talent znaney młodej lekkoatletki Podlaskiej Białystok — Barbary Pieczętyk. Ostatnio poprawiła ona swój rezultat w pięcioboju podczas międzynarodowych mistrzostw Polski w Piotrkowie Trybunalskim. Jej wynik — 3.982 pkt. jest rekordem Polski juniorek i zarazem nowym rekordem Polski przesezonu LZS, a także naszego okręgu w kategorii seniorki. Osada międzynarodowych mistrzostw Polski w ramach Memoriału im. Witolda Gurty i meczu w wielobojach Polska — USA, była mocna. Startował reprezentanci kilku krajów.

B. Pieczętyk rozpoczęła swoją wyprawę w Piotrkowie znakomicie. Na 100 m p.p. uzyskała 14,34 (rek. okręgu seniorki), w pchnięciu kulą — 12,69 (rek. szkolowy), w skoku wzwyż — 1,76 (rek. Polski LZS), a w dal skoczyła 5,71. Po tych konkurencjach była druga. W biegu na 800 m, który jest słabą stroną, poszła wszystko na jedną kartę, ale na przebiegu w ok. 70 sek., a miedzyca na 600 m wyniosła 2,34 min. Niestety, przelazła się z siłami. Konkursów miała słaabstka i w efekcie osiągnęła czas 2,42 min. W sumie więc zwyciężyła i skończoność przygotowania Pieczętyk jest bardzo dobre. Jeśli zdoła poprawić wytrzymałość, może z niej być zawodniczka dużego formatu.

Ostatecznie w mistrzostwach Polski seniorki zajęła 4. miejsce, w meczu Polska — USA — 5. miejsce, a w Memoriale Gurty — 1. miejsce. Najlepsza okazała się Polka Danusia Gali, która uzyskała 4.209 pkt.

Kilka słów o Barbarze Pieczętyk. Należy do grupy olimpijskiej „C”. Jest absolwentką Liceum Ekonomicznego w Białymstoku, gdzie trenowała pod okiem znaney entuzjastki lekkoatletyki Krystyny Oleńki. Obecnie jest pracownikiem Zakładu Zdrotu Akademii Przemysłowej i Sportu w Białymstoku, które sprząda nad nią opiekę. Trenuje pod okiem Janusza Kuczyńskiego (ko)

II Eliminacja RSMSC

Zwycięstwo Litwinów w białostockim „Safari”

W nocy z soboty na niedzielę (24-25 bm.) rozegrano II Eliminację Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Strefy Centralnej, której trasą wiodła drogami woj. białostockiego. Organizatorem był Automobilklub Podlaski.

Na starcie rajdu stanęły załogi z wielu klubów krajowych oraz zawodnicy litewscy, którzy tradycyjnie już biorą udział w imprezach organizowanych przez AP. Ciekawa trasa i wyjątkowo zmienna aura przyczyniły się do interesującej rywalizacji, w której szanse miały wozy duże na przemian z „maluchami”.

Na prowadzenie wychodzili kolejno zawodnicy polscy i litewscy. Po całonocnej jeździe, licznych odcinkach specjalnych, rajd zakończyła próba wysięgowa koło BZPB „Fasty”. Zwycięstwo przypadło zawodnikowi litewskiemu.

Oto oficjalne wyniki rajdu, który ukończył 23 wozy. W klasyfikacji generalnej zwyciężyła załoga z Kowna — R. Jakubonis z J. Zidonisem (Ziguli 1300), druga lokata wywalczyła — V. Kamblavicius z R. Zikliewiciusem (Ziguli 1300), a trzecią — Cz. Zadygowicz z W. Borysem (Fiat 125/1600).

W klasie 8 (do 1600 cm): I — Cz. Zadygowicz z W. Borysem

(Fiat 125/1600), II — W. Boguchalski z Luckiewiczem (Fiat 125/1600), III — E. Jeliński z H. Balczunem (Ziguli 1500).

Klasa 7 (do 1300 cm): I — R. Zidonis z J. Zidonisem (Ziguli 1300), II — V. Kamblavicius z R. Zikliewiciusem (Ziguli 1300), III — R. Aliauskas z A. Karnilaviciusem (Ziguli 1300).

Klasa 1-3 (do 650 cm): I — Jerzy Poznański z J. Rutkiewiczem (Fiat 126/650), II — J. Grakiewicz z J. Wajsem (Fiat 126/650), III — M. Bronisz z T. Drozdem (Fiat 126/650).

Klasa markowa Fiat 126 F: I — K. Wójcik z M. Michalskim (Fiat 126/600), II — W. Golebiowski z P. Barańskim (Fiat 126/600), III — T. Wiecewicz z B. Wiecewiczem (Ziguli 1300).

Zwycięstwo zespołowe odniosła ekipa AP Białystok przed AR Łódź i AP Lublin.

W opinii zawodników była to impreza bardzo ciekawa i mimo drobnych niedociągnięć organizacyjnych całość wypadła na plus. Zawodnicy z wielu klubów zapowiedzieli jeszcze liczniejszy udział w eliminacji przyszłorocznej. Warto podkreślić, iż te bardzo powolne i trudne organizacyjne imprezy poprawiły miłośników dydaktyki AP. Była to ich pierwsza próba ognia, z której wyszli zwycięscami.

Organizatorzy rajdu serdecznie dziękują wszystkim osobom, które pomogły w sorawianiu imprezy, w szczególności: Wojewódzkiej Kolumnie Transportu Samotarnego, „Polmozytywni”, „Białostocki”, „Polmozytywni”, „Określenie Zarządowi Lasów Państwowych, Wojewódzkiej Przychodni Sportowo-Lekarskiej i wielu innym. (JAG)

32 sesja RWPG w Bukareszcie

Ciąg dalszy ze str. 1

dochód narodowy krajów członkowskich RWPG w r. 1977 wzrósł o 12 proc. w stosunku do r. 1976. Dynamika rozwoju produkcji przemysłowej krajów RWPG (32 proc. w ciągu ostatnich 5 lat) wyraźnie przewyższa tempo wzrostu produkcji w krajach rozwiniętych (7 proc.).

W r. 1977 globalne obroty handlu zagranicznego krajów człon-

kowskich Rady wzrosły o 24 proc., a wymiana towarowa między krajami członkowskimi — o 28 proc. Coraz większy wpływ na wielkość tych obrotów ma specjalizacja i kooperacja. W okresie ostatnich dwóch lat eksport produkcji specjalizowanej zwiększył się o 18 proc. Wzrasta w nim udział nowoczesnych maszyn i urządzeń, pozwalających w zasadniczy sposób modernizować zakłady i całe gałęzie przemysłowe.

Na koniec 1977 roku realizowano w ramach RWPG ok. 630 wielostronnych i dwustronnych porozumień o specjalizacji i kooperacji produkcyjnej. W r. 1977 w tym sferze wykonano 44 prace naukowych oraz konstruowano szereg nowych wzorów i typów maszyn, urządzeń, przyrządów, materiałów a także opracowano wiele nowoczesnych procesów technologicznych.

Jeszcze w br. zakończona zostanie budowa kompleksu obiektów gazociągu „Sojuz” (Orenburg — zachodnia granica ZSRR), a także pierwsze międzysektorowe energetyczne linie przesyłowe o napięciu 750 KV Winnica (ZSRR) — Albertsila (WRL), co pozwoli na zwiększenie wzajemnej wymiany energii elektrycznej między ZSRR i innymi krajami RWPG.

RWPG nie zamyka współpracy tylko w kręgu państw członkowskich. Zaimponowało im kierownictwo pomocy gospodarczej dla rozwijających się innych krajów socjalistycznych. RWPG kontynuowała też współpracę z Finlandią, Izraelami i Meksykiem, a ponadto utrzymywała regularne kontakty z 20 międzynarodowymi organizacjami gospodarczymi i naukowo-technicznymi.

W dalszym ciągu obrad uczestniczy 32 sesji RWPG zapoznani zali z projektem wieloletnich, kierunkowych programów współpracy w dziedzinie energetyki i rozwoju bazy energetycznej i paliwowo-surowcowej, rolnictwa i przemysłu spożywczego oraz przemysłu maszynowego. Zrezerwowali je przewodniczący komitetu RWPG d. współpracy w dziedzinie planowania — NIKOLAJ BAJBAKOW.

Projekty tych programów z e-tektem wspólnie uzgodnionej strategii współpracy krajów członkowskich na dalszą perspektywę. Opracowanie zostały a nysia o wspólnym pomysłowym rozwiązanu najbardziej aktualnych, a zarazem najważniejszych problemów gospodarczych naszych krajów. Powstały sytuacja, kiedy rozwijał się znacznie nasz potencjał gospodarczy i kiedy rody na to, że w związku z tym nowe potrzeby. Opracowanie i realizację wieloletnich kierunkowych programów współpracy traktować trzeba również jako nowy etap współpracy krajów członkowskich RWPG w dziedzinie planowania.

Takie opinie wyrażał m. in. w dyskusji, która rozpoczęła się dyskusją nad przedmiotami przez organa robocze RWPG sprawozdania i projektami. Jako pierwszy głos zabrał w dyskusji przewodniczący delegacji ZSRR — Aleksiej Kosygin.

Delegacja Wojska Polskiego z wizytą w ZSRR

Radzieckie odznaczenie dla W. Jaruzelskiego

MOSKWA (PAP) — Na zaproszenie członka Biura Politycznego KC KPZR, ministra Obrony ZSRR, marszałka Związku Radzieckiego Dmitrija Ustinowa przybyła do Związku Radzieckiego z oficjalną wizytą przyjaźni delegacja Ludowego Wojska Polskiego z członkami Biura Politycznego KC PZPR, ministrem Obrony Narodowej, gen. armii Wojciechem Jaruzelskim.

Na moskiewskim lotnisku Wnuukowo delegację LWP powitał członek kierownictwa Ministerstwa Obrony ZSRR z min. Ustinowem. Orkiestra wojskowa odegrała hymny państwowe Polski i Związku Radzieckiego. Dowódca kompanii honorowej zły min. Jaruzelskiemu raport. Uroczystość zakończyła defilada kompanii honorowej.

Tego dnia delegacja LWP oddała hołd pamięci wodza Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej składając przed Mauzoleum Lenina na Placu Czerwonym wieńce od żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego. Wymowne aktu żołnierskiego szacunku i hołdu dla krwi i życia oddanych w walce z faszyzmem — także za wolność narodu polskiego — miało złożenie przez gen. W. Jaruzelskiego wieńca na Grobie Nieznanego Żołnierza, gdzie w środku plectora miennej gwiazdy pionie wieczny znicz, ku czci bohaterów bezimiennych żołnierzy ra-

dzieckich. Członkowie delegacji polskiej złożyli także wieńce białe-czerwonych kwiatów w miejscu, gdzie w murze kremlońskim znajduje się urna z prochami jednego z najwybitniejszych dowódców II wojny światowej, marszałka Polski i Związku Radzieckiego Konstantego Rokossowskiego.

W poniedziałek min. W. Jaruzelski w towarzyswie członków delegacji polskiej złożył wizytę ministrowi Obrony ZSRR marszałkowi D. Ustinowowi. Wizyta upłynęła w atmosferze serdecznej przyjaźni i braterskiej broni łączących Ludowe Wojsko Polskie z Armią Radziecką, była wyrazem obustronnych pragnień dalszego pogłębienia szerszego współdziałania, które rozwijane i doskonalone w ciągu 35 lat stało się przykładem wszechstronnej międzynarodowej współpracy dobrej służącej sprawie obronności i socjalizmu.

MOSKWA (PAP) — Prezydent Rady Najwyższej ZSRR ogłosił w poniedziałek dekret o nadaniu ministrowi Obrony Narodowej PRL, gen. armii Wojciechowi Jaruzelskiemu Orderu Czerwonego Sztandaru. Min. Jaruzelski otrzymał od odznaczenie za zasługi bojowe we wspólnej walce w latach II wojny światowej i za wielki wkład w u-macnianie wspólnoty bojowej sił zbrojnych ZSRR i PRL w okresie powojennym.

Brąnskowi — „Mistrzowi gospodarności” — poświęćmy w najbliższym czasie specjalną publikację.

Brąnsk — mistrzem gospodarności

Konkurs „Mistrz gospodarności” organizowany przez Ogólnopolski Komitet Jedności Narodów już od 11 lat stał się ważnym czynnikiem dla społeczno — gospodarczego rozwoju małych miast. W 1977 r. brało w nim udział 528 miast.

26 bm. odbyło się przedwojnowe sekretarza OK FJN Witolda Jaruzelskiego posiedzenie sądu konkursowego. Sąd uznał, że wyniki realizacji zadań konkursowych w skali krajowej uzyskane w 1977 r. w istotny sposób przyczyniły się do postępu przy-

no-gospodarczego tych wszystkich miast. Po analizie wyników osiągnięć w postanowiono przyznać w grupie miast do 5 tys. mieszkańców tytuł „Mistrza gospodarności” za 1977 r. miastu Brąnsk (woj. białostocki). Tytuły „wicemistrzów” przypadły Rydzynie (woj. łeszczyński) i Siewierzowi (woj. katowicki).

W konkursie „Mistrz gospodarności” 1977 r. ogółem wyróżniono w skali krajowej 50 miast.

z trzech województw

SPOTKANIE TOW. ZDZISŁAWA KUROWSKIEGO Z WŁADZAMI WOJ. SUWAŁSKIEGO

W dniu wczorajszym przebywał na Suwałszczyźnie członek Sekretariatu KC PZPR — Zdzisław Kurowski. W czasie pobytu tow. Zdzisław Kurowski spotkał się z kierownictwem politycznym i administracyjnym województwa. Celem tego spotkania było omówienie dalszego wzrostu produkcji rynkowej ze szczególnym uwzględnieniem zaopatrzenia ludności. (stk)

GIELDA RZEMIOSŁA W BIAŁYMSTOKU

Wczoraj, w hali sportowej „Jagiellonii” w Białymstoku nastąpiło otwarcie Międzwojewódzkiej Giełdy Towarowej Rzemiosła. Na imprezę przybyli m.in. sekretarz KW PZPR w Białymstoku — Stanisław Zieliński przewodniczący WK SD — Zdzisław Pukorski, wicewojewoda — Zenon Świątowski oraz przedstawiciele władz miejskich z prezydentem — Aleksandrem Czuchem i sekretarzem KM partii — Tadeuszem Wnorowskim.

W giełdzie uczestniczą 32 spółdzielnie rzemieślnicze z 13 województw, oferując do sieci handlu uspołecznionego i prywatnego towary wartości prawie 116 mln zł. Swoje towary, na sumę około 33 mln zł, proponują również do sprzedaży spółdzielnie działające w województwach białostockim, łomżyńskim i suwalskim. Spośród kilkunastu branż produkcji rzemieślniczej, z największą ofertą towarową występują spółdzielnie wytwarzające artykuły gospodarstwa domowego, „1001 drobiazgow” i wyroby z tworzyw sztucznych.

Jednocześnie, w hali „Jagiellonii” czynna jest wystawa wzorów artykułów poszukiwanych na rynku, dla których potrzebni są producenci. Zorganizowano również wystawę wyrobów rzemiosła artystycznego, a także giełdę materiałów i surowców na zaopatrzenie warsztatów rzemieślniczych. (lk)

GOŚĆ Z KUBY W ŁOMŻY

W Łomży odbyło się spotkanie kierownictwa Zarządu Wojewódzkiego ZSMP z członkiem Komunistycznego Związku Młodzieży Kuby — Roberto Andres Esperon Lara.

W trakcie spotkania gości z Kuby zapoznano z dorobkiem ZSMP w województwie. Roberto Lara ze swej strony poinformował polskich przyjaciół o przygotowaniach młodzieży kubańskiej do Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów „Hawana-78”.

Następnie odbyło się spotkanie z delegatami województwa łomżyńskiego na festiwal. Roberto Lara zapoznał ich z osiągnięciami swego kraju.

Przy okazji warto podać, że województwo łomżyńskie na festiwalu reprezentować będą: Anna Fijał z Technikum Budowlanego w Łomży, Stanisław Andruszkiewicz z ŁZPB „Narew” i Marek Skarżyński z Wysokiego Mazowieckiego. (klos)

Z PROBLEMATYKI XII PLENUM

Wyobraźmy sobie sznur „maluchów” stojących jeden za drugim — od Warszawy do... Zurychu. Tyle Fiatów 126 p (ponad 270 tysięcy) można by kupić za kwotę, jaką daje tylko jeden procent zaoszczędzonych w skali całej gospodarki paliw, energii, surowców i materiałów. Taka jest więc waga zagadnienia nazywanego przez fachowców gospodarką materiałową.

W ostatnich latach zrobiono wiele, aby u nowocześnieść nasz przemysł. Ponad 30 procent majątku produkcyjnego w całej gospodarce i prawie połowa — w przemyśle — zostało zainstalowane po 1970 roku. Mamy więc nowoczesny park maszynowy, który umożliwia lepsze wykorzystanie surowców i materiałów. Obniżenie materiałochłonności produkcji, przy jednoczesnym podwyższeniu jej jakości, jest obecnie najważniejszym zadaniem, tym bardziej że ceny surowców i materiałów na rynkach światowych nieustannie rosną. Nasza gospodarka odciąża to bardzo dotkliwie w postaci wzrostu kosztów importu. Powodem tego jest zbyt duży udział materiałów, łączenie z paliwami i energią w wartości produktów globalnej. W całej gospodarce wynosi on około 50 procent, a w przemyśle — 58 procent.

Poprawienie efektywności gospodarowania surowcami i materiałami zależy od paru czynników. Nieprawidłowości występują już bowiem na samym początku, przy zakupie materiałów. Przedsiębiorstwa zamawiają bowiem z reguły większą ilość surowców niż... faktycznie potrzebują. Wynika to nie tylko z niedokładnego bilansowania potrzeb. Zakład pracy, z reguły zawyża zamówienia m.in. dlatego, że z góry przewiduje obniżenie zamówionej ilości materiałów przez dostawcę.

O pokerowych wręcz zagrożeniach mogliby opowiedzieć pracownicy działów zaopatrzenia fabryk. Do historii przeszła już anegdota, kiedy jeden z zaopatrzeniowców szuka wielbłądów dwugarbnych, ale boi się, że w centrali „obetną” zamówienie. Wtedy ktoś do-

radza, aby zamówił wielbłądy z trzema garbami. Przecież takich nie ma — dziwi się bohater anegdoty. — Nie nie szkodzi, oni o tym nie wiedzą. „Obetną” jeden garb i dostaniesz wielbłąda takiego, jakiego chciałeś...

Ale farty na bok, bo ta swoista zabawa w ciuci-

więc tyle — ile produkuje średniej wielkości huta.

O tym marnotrawstwie świadczy wiele przykładów. Wystarczy tylko porównać te same obiekty, np. w halach fabrycznych zużycie stali na jeden metr kwadratowy waha się od 30 do 180 kilogramów. Metr sześci-

turze parku maszynowego wynosi niecałe 10 procent.

Niezmierzalnym istotnym problemem jest zmniejszenie zużycia paliw i energii. Brak własnych zasobów ropy zmusza naszą gospodarkę do niemal 100-procentowego importu. Racjonalizacja wykorzystania paliw płynnych jest bardzo istotnym zagadnieniem, często bagatelizowanym przez użytkowników. Dotyczy to także podstawowego surowca energetycznego, jakim jest węgiel. Wprawdzie zasoby krajowe tego paliwa są duże, ale zwiększanie jego wydobycia wymaga ogromnych nakładów inwestycyjnych. I tu znów warto odwołać się do pewnych porównań. Obniżenie zużycia węgla, w skali gospodarki, tylko o jedną setną umożliwiłoby zwiększenie jego eksportu o 1,5 mln ton. Za sumę uzyskaną za ten węgiel można by kupić pół miliona ton zboża, lub ok. 50 tys. ton mięsa. Podobnie duże oszczędności tkwią w zużyciu energii. Fachowcy oceniają, że zużywamy jej o 30 procent za dużo w porównaniu z wieloma przodującymi krajami. Powodem tego są zbyt energochłonne technologie. Tymczasem zmniejszenie zużycia energii elektrycznej tylko o ten jeden, przysięgawczy procent zmniejszyłoby wydatki na rozwój energetyki o prawie 2 mld złotych.

Ogromne pole do działania mają tu naukowcy, projektanci i konstruktorzy. Od nich to w najbliższych latach w znacznej mierze zależy, czy przestawimy naszą gospodarkę na jeszcze bardziej nowoczesne tory. Coraz większą wagę powinno się przywiązywać do nie docenianej często inżynierii materiałowej, która umożliwia zastępowanie materiałów droższych tańszymi i często... lepszymi. Nie bez powodów problemy te były jednym z głównych tematów poruszanych na XII Plenum KC PZPR. Bo jak podkreślił w swoim wystąpieniu na XII Plenum tow. E. Gierek: „Wszystko przemawia za tym, że świat wszedł w nową sytuację, erę coraz droższych surowców i energii”.

WITOLD DOMAGALSKI

Apetyt na surowce

babkę nie sprzyja właściwej gospodarce surowcami. Przeciwnie, często jest przyczyną powstawania nadmiernych zapasów, które po pewnym czasie, wskutek zmian profilu produkcyjnego lub zniszczenia stają się zbędnym balastem obciążającym kosztami zakład produkcyjny. Duże rezerwy tkwią w samym sposobie produkcji. Wytwarzanie materiałów o podwyższonej wytrzymałości umożliwia przecież bardziej efektywne ich wykorzystanie. Dotyczy to głównie hutnictwa, które jest głównym dostawcą wszelkiego rodzaju półwyrobów dla przemysłu i budownictwa.

Specjaliści twierdzą, że ciężkie konstrukcje budowlane maszynowe oraz zbyt mała trwałość urządzeń produkowanych przez przemysł sprawiają, że niepotrzebnie zużywa się ok. 3 mln ton stali rocznie. A

ny budynku waży od 350 do 700 kilogramów, podczas gdy w innych wysoko rozwiniętych krajach z reguły — nie przekracza 300 kg. Świadczy to o nadmiernym zużyciu przez budownictwo nie tylko stali zbrojeniowej, ale i cementu.

Duże rezerwy tkwią w przemyśle elektromaszynowym, w którym wciąż dominuje obróbka skrawaniem. Oblicza się, że z każdego tony stali marnuje się ok. 280 kilogramów w postaci wiórów. Specjaliści oceniają, że z tego powodu co roku blisko 2,3 mln ton stali zamienia się w górę odpadów. Jedną z recept na zmniejszenie tego marnotrawstwa jest większy udział technologii materiałochłonnych, a głównie tzw. obróbki plastycznej. Technologia ta zapewnia nie tylko mniejsze zużycie stali, ale również znacznie obniża pracochłonność. Jednak udział tych maszyn w struk-



Nad światłocim stadionem — dwujęzyczne hasła, ale głoszące jedno — przyjaźń i wspólne cele młodzieży polskiej i radzieckiej.



Przed pomnikiem poległych w walce o wolność Związku Radzieckiego w latach II wojny światowej — kwiaty i warty honorowe.

W minioną niedzielę, 25 bm. w Swisłoczy (obwód grodzieński Białoruskiej SRR) odbyło się spotkanie przyjaźni młodzieży Białostoczczyzny i radzieckiej Białorusi. Stronę polską reprezentowało dwustu członków ZSMP przodowników czynu festiwalowego „Hawana 78”. Na czele naszej delegacji stali: kierownik Wydziału Organizacyjnego KW PZPR w Białymstoku Ryssard Kowalski, kierownik Wydziału Administracyjnego KW — Zdzisław Rybicki oraz przewodniczący Rady Wojewódzkiej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej — Stanisław Pulnar.

W chwili po przekroczeniu granicy młodzież białostocka została serdecznie powitana pięknym bochem chleba i solą, następnie wspólnie złożono wieniec pod pomnikiem Wle-

SPOTKANIE przy granicy, która nie dzieli a łączy

dzimierza Lenina. W jednej wielkiej kolumnie marszowej młodzi radziecy i polscy przyjaciele udali się pod pomnik bohaterów, poległych w walce o wolność Związku Radzieckiego w czasie II wojny światowej, gdzie białoruscy pionierzy złożyli girlandy z kwiatów. Zabrzmiała salwa honorowa.

Następnie młodzieżowa kolumna poprowadzona wojskową orkiestrą udała się na miejscowy stadion. Po odegraniu hymnów państwowych rozpoczął się tam wiec przyjaźni. Jego uroczyste otwarcie dokonała — Maria Szymanica, II sekretarz Grodzieńskiego Obwodowego Komitetu Komsomolu — Michaił Katarowicz. W imieniu młodzieży głos zabrali m.in. uczennica szkoły średniej w Swisłoczy, Galina Nikiforowa i przedstawicielka młodzieży studenckiej Akademii Medycznej w Białymstoku, delegatka na hawański festiwal — Barbara Grabka.

Na stadionie, nad którym powiewały liczne transparenty z hasłami głoszącymi przyjaźń i pokój wystąpiły m.in. „Podlaskie Kukułki” i „Diamanty” oraz białoruskie zespoły „Szklary” i „Wienok”. Odbyły się również rozgrywki sportowe, a młodzież świetnie bawiła się na dyskotekach.

Miej i przyjaźnej atmosfery spotkanie nie były w stanie zakłócić okresowe wyburzy kapryśnej aury — bawione się wysmienie do samego wieczora. (Kf)

Zdjęcia: Krzysztof Świdarski

Z zagranicy

Wielkie kapitalistyczne korporacje. General Motors, Ford, Exxon, Shell, Unilever i inne. Dwa tysiące gigantów — obec prawie miliona firm przemysłowych i przemysłowo-handlowych działających w rozwiniętych państwach Zachodu. Dwa tysiące, do których jednakże należy połowa całej produkcji przemysłowej świata kapitalistycznego skupionej w prywatnych rękach. Przedsiębiorstwa, będące niemal instytucjami w sensie politycznym nie tylko ekonomicznym, ale i w strukturach władzy. Współczesne goliaty, których prawie nikt na świecie nie lubi, których każdy się boi i z którymi prowadzi jednak takie czy inne interesy, nie mogą się obejść bez ich technologii, pieniędzy, towarów i usług.

Kapitalizm z bliska

Mieszanka paraliżująca

O monopolistach naftowego, stalowego, chemicznego czy maszynowego biznesu, powiedzą historycy statystyki (opublikowane np. przez Deutscher Institut-Verlag w RFN), że w roku 1977 ocenionym jako okres przedłużający się koniunktury, wykazały się wyskoki brutto większymi w porównaniu z poprzednim okresem o 9 proc. w RFN, o 1,5 proc. — w USA, o 15 proc. — we Francji, o 17 proc. — w Włoszech, o 27 proc. — w Wielkiej Brytanii. I że te bardzo wysokie, przeciętne dla wymienionych, wyższe krajów wskaźniki dwu lub trzykrotnie wyprzedzają wzrost dochodów całej kapitalistycznej społeczności przedsiębiorstw — nie należących do grona wielkich korporacji.

Trudno zatem się dziwić, że ci właśnie przedsiębiorcy-outsiderzy boją się goliatów i nie lubią ich bardziej nawet niż związki zawodowe: że w cząstce do zachowania przynajmniej tego ekonomicznego status-quo imają się różnych środków mających stanowić przeciwwagę na większych potentatów. Do środków tych należy m.in. organizowanie się w kartele — branżowe związki i porozumienia o różnych celach, mające na wz. leżące najczęściej podział rynku w zbytu, zagwarantowanie sobie rynków surowcowego i materiałowego zaopatrzenia bądź integracje polityki cenowej.

Znamienne jednak, że i same wielkie korporacje, jakby miały im własnej sile i znaczeniu na światowym rynku, kartelizują się coraz częściej zarówno między sobą jak i z mniejszymi przedsiębiorcami, których z różnych względów nie mogą lub nie chcą po prostu kupić. I oto przez charakterystyczne dla naszych czasów tendencje do umacniania się i dalszego rozwoju przemysłowych goliatów, obserwujemy

obecnie również tendencję do powstawania we współczesnym kapitalizmie powiązań kartelowych. Te dwa czynniki: koncentracja kapitału w wielkich korporacjach i wzrost znaczenia karteli dają w połączeniu mieszankę o działaniu paraliżującym cały rynek światowy, rozkładającym wszelkie jego podstawowe mechanizmy.

Znawcy problemu uważają, że wzrost karteli przy równoczesnym umacnianiu się wielkich korporacji jest wynikiem trwającej nadal recesji ekonomicznej i że na długą metę rolę porozumień kartelowych będzie miała na rzecz wielkiego biznesu. Tymczasem jednak — według danych sekretariatu UNCTAD (ONZ-owska Organizacja do spraw Handlu i Rozwoju), aktualna liczba porozumień kartelowych szacować można w Europie Zachodniej na ok. najmniej 100, w USA — na około 20, w Japonii — na tysiąc. W tym ostatnim kraju kartele kontrolują prawie 30 procent całego zbytku towarów i usług na rynku krajowym i w eksporcie.

Do najbardziej znanych tego rodzaju związków, grupujących często firmy z różnych krajów, należą kartele: węglowe, naftowe, cementowe, producentów barwników, włókien syntetycznych, tekstyliów, wyrobów elektrotechnicznych, nawozów sztucznych, niektórych maszyn, kartel diamentowy, kartele lotnicze i żeglowne. Niektóre liczą kilkadziesiąt, a nawet kilkaset firm członkowskich; np. w przemyśle RFN około 80 karteli grupuje ogółem prawie 1200 firm.

Działalność karteli sprzyja utrzymywaniu się na rynku światowym, utrudnia lub wręcz uniemożliwia kształtowanie się swobodnej konkurencji, staje się często przyczyną sztucznego forsowania lub hamowania produkcji w imię wysokich kartelowych zysków, a wbrew obiektywnym prawom podaży i popytu.

KAROL RZEMIEŃCZAK

Mieszkania — na XXI wiek

Model polskiego budownictwa na przełomie XX — XXI w. stał się tematem sesji naukowej Komitetu PAN „Polska 2000”. Uczestnicy sesji zwrócili uwagę na uprzedmiotowienie metody budownictwa, podkreślając, że wzrost potrzeb mieszkaniowych wymaga nowych metod budownictwa zakładających mniejsze zużycie ilości materiałów i dające większą swobodę architektom. Na sesji oszacowano potrzeby budownictwa mieszkaniowego (ponad 4 mln izb w ostatnim 10-leciu przed 2000 rokiem), obiektów użyteczności publicznej, rolniczych, usługowych i in. Podliczono też kilometry przyszłych dróg miejskich i państwowych (18 tys. km w ostatnim 10-leciu XX w.), wodociągów i in.



Powitane polskiej grupy chlebem, solą i kwiatami, które z rąk radzieckich przyjaciół przyjmują przewodniczący Rady Wojewódzkiej FSZMP w Białymstoku, STANISŁAW PULNAR.

Józef Miszyn z Giżycka zdobywcą „Złotego Haczyka”

Nad Jeziorem Elckim wyznaczili sobie w tym roku miejsce spotkania wędkarze, rywalizując o cenne trofeum „Złoty Haczyk”. „Gazety Współczesnej” oraz Puchary Prezesów Zarządów Okręgów: białostocko-lomżyńskiego i suwalskiego.

Frekwencja dopisała. Do walki o palmę pierwszeństwa stawili się ponad sto zawodników z rybaków. Na długo przed rozpoczęciem konkurencji badano jak bierze ryba i przygotowywano mieszankę do jej zaniecia, bo przecież doświadczeni wędkarze doskonale wiedzą, że dobre przygotowanie stanowisk to połowa sukcesu.

Bulwar Jeziora Elckiego na p-awie trzy godziny zamienił się w miejsce szlachetnej rywalizacji o miano najlepszego wędkarza: niektórym zawodnikom udawało się zdejmować rybę z haczyka co kilkanaście se-

kund. I tak, zwycięzca zawodów, zdobywca „Złotego Haczyka”, „GW” — Józef Miszyn z Giżycka złowił 389 sztuk ryb. W większości brały ukleje i płoce.

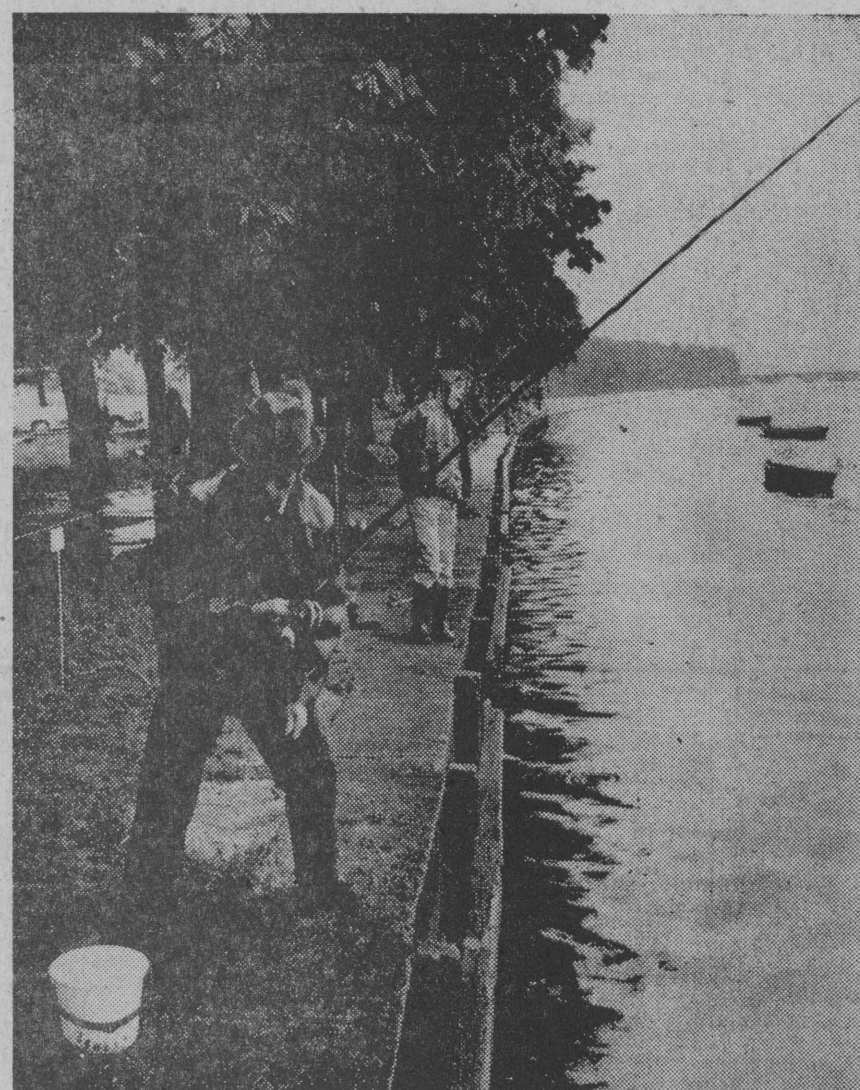
Zespołowo najlepszymi drużynami poszczególnych okręgów były ekipy: „Polanu” Wilkasy k/Giżycka w składzie — Józef Miszyn, Wiesław Baluta i Jolanta Borawska i „Jagielloni” Białystok — Krystyna Remiesz, Ireneusz Juchnicki i Zdzisław Chrzanowski. One też zdobyły Puchary Prezesów Zarządów Okręgów PZW.

Na zakończenie należy podkreślić dobrą organizację zawodów. Mimo nie najlepszej pogody, humor uczestników dopisywał, za co jeszcze raz należy się słowa uznania organizatorom.

Tekst i zdjęcia: Zdzisław Lenkiewicz



„Złoty Haczyk” „Gazety Współczesnej” z rąk zastępcy redaktora naczelnego — Marianca Wiśniewskiego otrzymał Józef Miszyn z Giżycka.



Na ponad kilometrowym odcinku rozciągały się stanowiska wędkarzy.

CZYTELNICZY REDAKCJA

Kierowcom się spieszy?

Zauważyłam, że autobusy odjeżdżające z Zawad Elkich do Elku nie trzymają się czasu rozkładu jazdy i bardzo często przyspieszają swój odjazd. Kilka minut nie byłoby problemem, ale np. 27 maja, autobus na tej trasie odjechał ze Starych Juch 20 minut wcześniej. Jest to tym bardziej niedopuszczalne, że o tej porze dnia mamy jedyny autobus do Elku. Na ogół znane są opóźnienia autobusów na wielu trasach, a u nas — odwrotnie? Dokładnie spieszno kierowcom, którzy nie przestrzegają punktualności?

Cecylia Waszkiewicz
Stare Juchy

Nie tylko pytanie...

Komu to służy? — Pyta Andrzej W. Pawluczek opisując odrażający incydent przy zbiegu Antoniurowskiej i Wierzbowej (GW, z 31.VI.78). Moim zdaniem, jest to pytanie retoryczne. Słuszny jest też postulat, iż należy ukrócić pikiety ekscesy. Tylko... żeby jeszcze wskazać adresata — kto to ma zrobić? Do znużenia czytamy w tysiącach artykułów arcysłuszne postulaty i wnioski. Niestety, brak widać wykonawców!

Andrzej W. Pawluczek jest rzeczniczką mieszkańców nie tylko osiedla „Przyjaźń”. Ten sam problem i kłopoty mają bowiem wszyscy, którzy zmuszeni są do życia w sąsiedztwie każdego „punktu pikiety” bo tak to można nazwać. Każdy kłopot z piwem, każda melina pikieta jest ośrodkiem zgorszenia i szkołą chamskiego, jeśli nie jest tak publiczny odczyn specjalna troska funkcjonariuszy porządku publicznego. Niestety... Więc może ograniczyć ilość tych punktów?

(...) Mimo, iż państwo poprzez słuszne zarządzenia usiłuje zapobiegać pladze alkoholizmu, niewiele się zmienia, jeśli zabraknie osób egzekwujących i biorących na serio te zarządzenia. Chcemy wiedzieć konkretnie, komu należy zawiadzać nadbalsztwo i lekceważenie obowiązujących przepisów. Bez tego każdy nowy apel i opis z tej kompromitującej nas dziedziny będzie jednym więcej lamantem...

Jerzy Marian
Białystok

Gdy sąsiad utrudnia

Mieszkam na kolonii wsi Zagórze, w odległości 1 km od szosy Białystok—Augustów. Bezpłatnie przy moich zabudowaniach, o miedzę mieszka sąsiad, który nie pozwala mi przejechać obok jego posesji w kierunku szosy. Hoduje krowy i jest dostawcą mleka. Wózek odbierający mleko nie może do mnie dojechać na skutek zakazu sąsiada, a ja mam 66 lat i nie mogę dźwigać sam 30-litrowej baki z mlekiem. Bywa, że z powodu tych kłopotów mleko marnuje się i nie dostarcza go. Zwracałem się z moją białą do Urzędu Gminy, ale jakoś nikt dotąd nie zainteresował się drażliwą sprawą. Dlaczego?

Edward Radulski
Zagórze gm. Korycin

Parking pod oknami

Przy ul. Gagarina w Białymstoku wyrosły w ostatnich latach 3 wielowarstwowe zamieszkałe przez 338 rodzin. Pod oknami naszych mieszkań wybetonowano miejsca na parkingi. Nie opodal rozciąga się olbrzymi plac parkingowy, który z osiedlowego zamienił się już w miejski, gdyż parkuje kto chce, cznie z ciężarówkami i różnymi firm, autokarami i cysternami, koparkami itp. Parking ten — to znowa mieszkancom wspomnianych bloków, gdyż od godz. 4 nad ranem zaczyna się ruch na parkingu, zapalanie silników pojazdów, zaturbowanie powietrza spalaniem, które wleciają się do mieszkań. W dodatku przed blokiem nr 2 wycięto drzewa owocowe i zabetonowano ogród, beton wylały też zostały przed wieżowcem nr 8. Jest miejsce dla samochodów, ale nie ma go dla dzieci. Zabrakło tu placu zabaw. Pobliski ogródek przedszkola ma plot z wysokiej siatki, a nasze dzieci z zadręciami tam spoglądają, nie mając nawet piaskownicy. Czy gonitwa między samochodami należy do bezpiecznych, zdrowych i odpowiednich zabaw? Podobno planuje się już kolejny parking, przy wieżowcu nr 4...

A. J.
(nazwisko i adres znane red.)

Dom był mały. Pokój i kuchnia zaledwie, gdzie musiała się pomieścić dziewięcioosobowa rodzina Łobodów. Za to ogród był duży, a może tak się wydawało wtedy, gdy się patrzyło oczyma dziecka? Więc był to sad otulający dom w Ciechanowie, w którym urodził się Wacław Łoboda. Zaraz za ogrodem biegła droga przecięta torami. Ten dokładny opis położenia domu i sadu, jest ważny. Wacławowi gdy był małym chłopcem, wypadało na tej drodze „trzymać straż”, czuwał gdy u ojca zbierali się towarzysze. Latem dorodzi siadali pod drzewami. Mieli kary do gry, które leżały rozłożone na trawie, tak na wszelki wypadek, gdyby zajął kłós obcy i trzeba było udawać, że się gra. Zbierali się w małych grupach, najwyżej sześć osób, a wśród nich ojciec Wacława — Władysław Łoboda — członek SDKPiL, potem KPP.

Wacław, mały wówczas chłopiec, wypatrywał czy nikt obcy nie idzie drogą. Tak miał przykazywać i rozumiał, że to jest ważne, więc nawet wymyślał różne sposoby na lepsze czuwanie. Niby to biegał, niby to się bawił, wdrapywał na „farską górę”, a cały czas miał skierowaną uwagę na trakt.

Zimą, gdy zbierano się w domu, gdy poprzez bezlistne drzewa było widać już cały, odsłonięty horyzont, nastawała pora czuwania dla matki. Siedziała wtedy w kuchni przy oknie, odkładając na ten czas wszystkie domowe zajęcia. Ale na nie zdało się to matczyne czuwanie. Aresztowali ojca, wywieźli do Mławy, gdzie siedział w więzieniu przez pół roku. Wtedy najważniejszą dla matki sprawą było — ratować męża, za wszelką cenę wyrwać go z więzienia. W domu nie było żadnych oszczędności więc matka sprzedawała dobytki, za parę złotych, z wielką stratą, bo liczył się każdy grosz, a czas naglił. Ojciec wypuszczony z więzienia, pracy partyjnej nie zaprzestał.

Wacław Łoboda nie zapomniał nigdy tego dnia, gdy w 1924 roku ojciec przyprowadził go po raz pierwszy na zebranie komórek partyjnej. — Przyprowadziłem syna — powiedział — jest już dojrzałym człowiekiem. Wtedy jeden z towarzyszy wywrzeli do słów, które na długie lata zapadły w pamięci Wacława.

— Jest jeszcze młody. Całe życie przed nim. Czego nie zdążył zrobić ojciec, zrobi za niego syn.

I to był dla Wacława Łobody jakby testament na wszystkie dalsze lata jego życia.

W pierwszym okresie swojej działalności partyjnej

Był tam zawsze gdzie najtrudniej

pracował w cegielni. W Ciechanowie w latach dwudziestych nie było wielkiego przemysłu. Cukrownia, gdzie praca była sezonowa, trzy młyny, dwie cegielnie i foliarnia z całą swoją rzeszą robotników rolnych. Największą sztuką było — utrzymać się przy życiu mimo biedy i głodowania. Pracowało się więc sezonowo przez 26 tygodni, a potem przez 3 miesiące pobierało się zasiłek dla bezrobotnych.

W partii przydzielił go do komórki młodzieżowej. Rozwijał literaturę, do powieści — Pułaski, Prus, Mirowski, Sierpc. Adresy znał się na pamięć. Wczoraj wypisywał z bratem ha-

sia, by w nocy rozwiesić je na murach. Gdy w 1938 r. rozwiązano KPP — działalność nie ustawała. Była trudniejsza, bardziej niebezpieczna, lecz ludzie, którzy działali w tych latach, byli zahartowani, oddani sprawie.

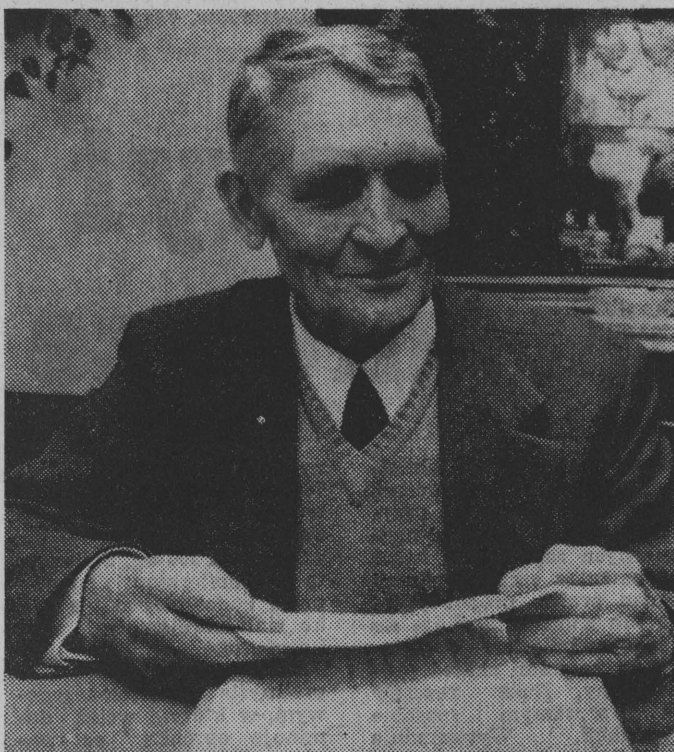
A kiedy przyszedł rok 1944 i wyzwolenie Ciechanowa — opowiada dziś Wacław Łoboda — skierowano mnie do pracy przy zabezpieczeniu mienia majątkowego w powiecie na mocy dekretu PKWN.

Zimą 1945 roku była mroźna, śnieżna, w opuszczonych majątkach stały puste dwory, spichrz i chlewy. Chodziłem od folwarku do folwarku, a było ich osiemna-

ście i powiatu wszystką żywność. Aby spełnić zadanie Polskiej Partii Robotniczej i zasiadli Ziemię Odzyskaną, wychodziliśmy na spotkanie Polaków wracających z robot, obozów, więzień. Rolników kierowano na opuszczone gospodarstwa, innym wskazywano wolne mieszkania w mieście. Ludność była głodna, organizowano więc bezpłatne jadalnie, gdzie każdy mógł przynajmniej zjeść talerz zupy. Nie było czasu, ani możliwości sprawdzać ludzi, którym trzeba było powierzyć odpowiedzialność stanowiącą administracyjną. Nie wszyscy się nieśli, sprawdzili. Byli tacy, których je-

tem do wsi i miasteczek gdzie organizowaliśmy zebrania z osiedleńcami. Na zebraniach ujawniali się członkowie PPR, przydzielano im zadania partyjne, rozdawano wyżywienie, szereg partyjny.

W sierpniu w Ślubicach urządzono pierwszą pocztę, zorganizowano Powiatowy Związek Samopomocy Chłopskiej, w którym jednak większość członków należała do PSL. Byli to przebiegli ludzie, którzy chcieli opanować wszystkie placówki handlowe, a przede wszystkim ułożyć sobie wygodne warunki bytowe. Pełnowyborcy nie dopuszczali do organizowania zebrania na wsi i trzeba było pomocy



partyjnych mieszkańców z innych okolic, którzy przyjeżdżali gromadzić i zebrania organizowali.

Ale było też wielu ludzi oddanych sprawie, nie godzących się na pieniądze, ani za własnymi korzyściami. Na przykład jeden z nich uruchomił kopalnię węgla brunatnego, założył gminną spółdzielnię nie żądając wynagrodzenia. Niezapomniana będzie odważność pierwszych milicjantów i żołnierzy, którzy chronili mienie i życie ludzi przed bandami.

Znalazł się też czas na naukę. W 1947 r. Łoboda skierowany został do szkoły partyjnej. I znowu praca i odpowiedzialne funkcje i sekretarza partii w Oleku, Augustowie i Białymstoku. A potem Białystok, który na długie lata stał się domem Wacława Łobody.

Czasami jeszcze zajrzy do rodzinnego Ciechanowa, który awansował do rangi miasta wojewódzkiego. Stary dom stoi jeszcze, ale mieszkają tam już obcy ludzie. Ciechanów się zmienił, nowe osiedla, ulice, których dawniej nie było, miało być takie o jakim marzył Wacław Łoboda. Dzieci bawią się na „farskiej górze” jak dawniej, wiosna kwitną sady, nikomu nie brak pracy.

Z tych najtrudniejszych lat zostały pamiętki, które leżą wraz z odznaczeniami to świadczą jak wielką wagę przywiązuje do nich Wacław Łoboda. Więcej obok wysokiego odznaczenia Orderu Sztandaru Pracy II klasy, który otrzymał w roku 1971, znajduje się mandat na I Zjazd PPR w roku 1944 w Lublinie i na I Zjazd PPR, który odbył się na dzień przed Kongresem Zjednoczeniowym w 1948 r. Są zaświadczenia i notatki, pożyczki, przywódcę na pamięć pierwszy okres powojennej działalności partyjnej, na ziemiach, gdzie trzeba było zaczynać wszystko od początku.

Bo Wacław Łoboda pamięta zawsze ten dzień, gdy przyjmowano go do KPP i słowa towarzysza — „czego nie zdążył zrobić ojciec, zrobi za niego syn”. I był zawsze tam, gdzie było najtrudniej. I wszędzie, w każdym mieście gdzie pracował, został ślad jego działalności.

ANNA ZAREMBINA

Brańsk coraz piękniejszy

W ostatnich latach miasto i gmina Brańsk zmieniają swe oblicze. W ostatnich miesiącach mieszkańcy uczestniczyli w wielu czynach społecznych na rzecz swego miejsca zamieszkania i środowiska. Dzięki inicjatywie młodzieży ZSMPO-wskiej, działającej w kole przy miejskiej świetlicy, młodzi pracujący w brańskich zakładach pracy i uczący się w szkołach pracowali przy budowie przelotnicy, na której w przyszłości będą rozgrywane zawody.

Całe społeczeństwo bierze udział w porządkowaniu miejscisk skwerów, budowie placów zabaw dla dzieci, ulicy, przy której powstaje osiedle mieszkaniowe. Wiele starania

dokładają władze miasta, aby poprawić sytuację w dziedzinie zaspokajania potrzeb kulturalnych społeczeństwa. Powstało nowe centrum kultury, w którym mieści się „Orbita”, świetlica, biblioteka publiczna, a także pomieszczenia Gminnego Ośrodka Kultury.

Na uwagę zasługuje działalność świetlicowego zespołu wokalnego — instrumentalnego „Lalanda” w Brańsku, który z występów nie tylko w gminie, Prace i zaangażowanie mieszkańców przynosią rezultaty. W bieżącym roku w skali województwa miasto i gmina zdobyły pierwsze miejsce w konkursie „Gmina mistrz gospodarczości”.

Zenon Lenart



Zaczęło się od tego, że sa chwile kiedy człowiek na gwałt potrzebuje grosza. Na przykład na święta. Baranowska zaspokoiła swoją potrzebę w sposób prosty a skuteczny. Jako pracownik księgowości naliczała premie kontrahentom. Przepis mówił, że za każde sto kilogramów zboża zdanego ponad umowę, rolnik otrzymuje pięćdziesiąt złotych premii. Baranowska prócz zasadniczego zaliczenia miała się uprawy dwóch hektarów ziemi, przeznaczając ją pod zboże. Myśląc za co zastawić święteczny stół, wyjęła kwit, na którym stało, że dostarczyła dwadzieścia kwintali zboża i dopisała zero. Dzięki temu zeru mogła zejść do kasy i pobrać grubszą gotówkę.

Najwięcej miał Zabiński. Dom i „Fiata 125 p”. W miasteczku nie jest to żadna fortuna. Co czwartą to obywatel posiada rodzinę w Stanach Zjednoczonych, od której, załóżmy otrzymane prezenty, albo zaproszenia. A gdzie nasz rodak na amerykański kontynent nie krajoznawczo, bynajmniej. Tam zarobi, inwestuje w miasteczku. Zabiński za granicą nie był, za to już w trakcie procesu przyszło zza oceanu oświadczenie siostry Zabińskiej.

„Ja niżej podpisana Genevieve Kazmierska oświadczam, że wysłałam siostrze w prezencie 2.500 dolarów w roku 1973. Wysłałam 2.000 na samochód i 250 dolarów na pokry-

go zawodowy pijak. Mieszkał na wsi, o rodziców. Staruszkowie póki nie zobaczyli, że z syna pociechy nie będzie, gospodarzyli nieźle. Teraz opuścili ręce. Niedawno Sewastianowicz sprzedał kłacz. Pieniądzy włożył na książeczki, mówił. Okazało się — przepił.

Więc ci trzej nie kiłli bliźnich w oczy zamożnością. Kilkaś tysięcy to dużo, ale trzeba je podzielić na trzy, może zresztą inaczej. No i gdyby każdy otrzymał swój udział od razu. A przecież trzeba go rozłożyć przynajmniej na pięć lat!

Zaczęło się wszystko w początkach lat siedemdziesiątych. Zabiński kierował wówczas miejscowym oddzia-

za musiał przechodzić — przynajmniej na papierze — przez magazyn gęsu, w których pracował Bańkowski i Sewastianowicz, więc trzeba było działać zespołowo. Oczywiście do spółki wchodziły też bezimiennie rzesze chłopów, na których figurowały fikcyjne dostawy.

Ustalono nazwisko jednego. Przyznał się tylko Wydrzycki — potentat w hodowli drobiu. W 1972 roku wybudował kurkier. Obiekt ma stać dwadzieś metrów długości, wyposażony jest w komplet maszyn i urządzeń. W ciągu roku Wydrzycki dostarczył Zakładom Drobiarskim w Białymstoku około stu tysięcy broilerów. Czy ten człowiek mógł się polokować na dziewiętnaście tysięcy złotych za fikcyjną dostawę zboża?

— Nie! — odpowiadał zgodnie wszyscy, których pytałem. — Jest uczciwy.

Sam Wydrzycki mówił, że odwiedził go kiedyś Bańkowski i podsunął mu kwit. W kurkier akurat coś się zepsuło, zaferowany Wydrzycki nieuzupełniał zdając sobie sprawę o roli — kwit podpisał.

Czy, chłopci idąc na rękę magazynierom, mieli z tego jakiś korzyść? Wydrzycki uważa, że raczej nie. Może parę setek, pół litra. Zresztą kwitując — dobrze i psu uciesza jak głowę.

Dlaczego pomagali magazynierom? Może dlatego, że magazynier też walczył, nieduża ale zawsze — przecież potrafi zakwalifikować zboże o klasę mniej, klasę więcej, ale niedowład, nadwaga... Magazynier zna kierownika, a ten dyrektora. Dbają o znajomości. I basta.

A. RÓŻAŁSKI

Od ziarnka do ziarnka

die dachu blachą i resztą na telewizor”. Na marginesie: trzeba pogratulować Genevieve Kazmierskiej znajomości polskich cenników, jak też rozeznania w potrzebach dalekich krewnych. Ciekawe, czy gdyby Zabiński zechciał wykorzystać pulę dewizową na zakup nie akurat samochodu, a na przykład motorowerów, zaś dom pokryć nie blachą, a powiedzmy, eternitem, więc czy wówczas pani Kazmierska w ogóle nadesłałaby prezenty?

Bańkowski mieszkał w niedalekiej od miasteczka wsi. Z niego był duży urzędnik, powiadają. Bywało, mówił, zwali się pijany do domu i komenderując żonę, żeby się mu podała do łóżka. Jedzenie i wódka... — wołał. Bańkowski miał średnio: niedużo, ale kwintnę dzięki harówce żony gospodarstwo. I może on właśnie wybudował córce dom w mieście.

Sewastianowicz miał najmniej. Może dlatego, że jak uważają, był z nie-



Obiboki płacić nie muszą

zniszczenie, za uszkodzenie mienia... Wysokość żądanych odszkodowań różna — 800 zł, 1000 zł, 1200 zł i 1600 zł. Są też powyżej 2 tysięcy. Niektóre po 3, 4 i 5 tysięcy złotych.

Kierować te sprawy do sądów, czy nie kierować?

— Ocena prawna jest jednoznaczna: kierować. Przecież o te wartości uszczuplenie zostało mienie społeczne. Dochodzenie wyrównania w szeregach, naprawienie szkody jest konstytucyjnym obowiązkiem jednostki organizacyjnej, w której zarządzenie mienie to pozostawało. Roszczenia odszkodowawcze są prawie uzasadnione, należy je udokumentować. Wycenę nie ma wyboru. Wyrocznienie powództwa jest konieczne.

Ala ocena ogólniejsza, uwzględniająca aktualną realia społeczne, podbudowana doświadczeniami z wielu po-

przednich spraw tego rodzaju, podsuwa powątpiewanie. Czy jest sens absorbować sądy tymi sprawami? Czy to się w ogóle opłaca? Jaki będzie ich efekt końcowy? Wszak prawomocny wyrok zasądający dochodzoną należność sprawy jeszcze nie kończy. To dopiero pierwszy jej etap. Drugi to egzekucja. Niewiele jest takich, którzy po wyroku placą dobrowolnie. Kto poczuwał się do obowiązku zapłaty, płacił jeszcze przed skierowaniem sprawy. Kto od zapłaty się uchylał, tego i wyrok wydany w imieniu PRL rzadko kiedy zdola skłonić do zmiany stanowiska. Więc z egzekucją trzeba się liczyć od samego początku. Jaki będzie jej wynik, tego nikt z góry przewidzieć nie zdola. W wielu, w bardzo wielu sprawach bywa tak, że nie warto było tych spraw w ogóle

kątem przy swoich rodzicach. Postada tylko jedno ubranie, gdyż zarobione pieniądze przeznacza na alkohol”. Egzekwowana wierzytelność: 1.647 zł.

Sprawa Nr Km 410/77. „Dłużnik przebywał w zakładzie karnym. Pracuje tam zarobkowo, ale jego wynagrodzenie zajęte jest na pokrycie zaległości i bieżących alimentów”. Dochodzona należność: 2.856 zł.

Sprawa Km 254/77. „Dłużnik utrzymuje się z pracy dorywczej. Stalej pracy nie posiada od roku. Ma tylko jedno ubranie. Mieszka przy swojej matce renciste i jest znany jako pijak”. Nie zaliczona należność: 1.262 zł.

Sprawa Km 833/77. „Dłużnik wraz z dzieckiem jest na utrzymaniu żony, która pracuje w...”. Dłużny jest zakładowi pracy 5.838 zł.

Po przebyciu określonej drogi poprzez sądy, biura notarial-

ne, kancelarie komorników sprawy wracają do przedsięwzięcia, z których wyszły. Przy okazji dorocznego bilansu nie ściągnięte należności zostają spisywane i od tej chwili nikt się już nie wykonanymi wyrokami nie interesuje. Czekać spokojnie na akty na dziesięciolecie przedawnienie.

Marzy mi się takie jedno biuro, jedno centrum w każdym województwie, które gromadziłoby te wszystkie nie wykonane wyroki, zasądzone należności na rzecz jednostek gospodarki społecznej. Byłby z tego ten przynajmniej pożytek, że byłoby wiadomo, ile nas te obiboki kosztują i z jakich środowisk się rekrutują. I oni metodą Boguszejskiej stosowali. Potem wyjaśniło się, że nie tylko. Mieli własne, oryginalne opracowania. Wybuchła sensacja: Zabiński, Bańkowski i Sewastianowicz zagrabili, bagatela, kilkadziesiąt tysięcy złotych.

Do dziś w miasteczku dziwi się: Co oni z tego mieli?

JUSTYN

PRZECZYTAJ — PRZEKAŻ INNYM

KOMENDA 2—3 OHP w BIAŁYMSTOKU — KLEOSINIE
ul. Zambrowska 18 „A”

przy

PRZEDSIĘBIORSTWIE BUDOWNICTWA ROLNICZEGO

Dojazd: autobusem Nr „11” w kierunku Kleosina (przedostatni przystanek).

OGLASZA ZAPISY

do HUFCA młodzieży w wieku 18—22 lata.

OFERUJEMY CI:

- bezpłatne zakwaterowanie w hotelu
- wyżywienie w stołówce pracowniczej
- możliwość ukończenia szkoły podstawowej
- możliwość ukończenia szkoły zawodowej
- odbycie szkolenia obronnego z przeniesieniem do rezerwy
- zdobycie atrakcyjnego zawodu budowlanego.

W czasie pobytu w Hufcu zapewniamy młodzieży:

- * możliwość zdobycia prawa jazdy
- * udział w zajęciach kulturalnych i sportowych

ZGŁOŚ SIĘ MOŻLIWIE NAJSZYBCIEJ

Z DOWODEM OSOBISTYM I OSTATNIM ŚWIADECTWEM SZKOLNYM.

KOMENDA 2—3 OHP
15-601 BIAŁYSTOK — KLEOSIN
ul. Zambrowska 18 „A”
K 2445-1

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA PRZEDSIĘBIORSTWA INSTALACJI PRZEMISŁOWYCH „INSTAL” w BIAŁYMSTOKU

ul. Transportowa 2, tel. 260-91

posiada wolne miejsca
o klas pierwszych o następujących zawodach:

- monter rurociągów przemysłowych
- nauka trwa 3 lata
- ślusarz — spawacz
- nauka trwa 3 lata
- monter instalacji wentylacyjno - klimatyzacyjnych
- nauka trwa 2 lata

Przyjmowana jest młodzież męska w wieku 15—17 lat.

W czasie nauki uczniowie otrzymują wynagrodzenie godnie z obowiązującymi przepisami oraz inne świadczenia socjalne.

Jedynym spoza Białegostoku szkoła zapewnia internat.

Absolwenci mają zapewnioną bardzo dobrze płatną pracę oraz mogą kontynuować naukę w technikum.

Zgłoszenia do szkoły dokonywane będą w kolejności zgłoszenia.

Zgłoszenia należy składać na adres szkoły:
5-399 Białystok, ul. Transportowa 2 tel. 260-91.
k 2356-0

DYREKCYJA MEDYCZNEGO STUDIUM ZAWODOWEGO WYDZIAŁ PIELĘGNIARSTWA w KOLNIE

informuje, że

w bieżącym roku szkolnym są wolne miejsca.
Podania wraz z obowiązującymi załącznikami można składać

DO DNIA 25 SIERPNIA 1978 ROKU

w sekretariacie Studium.
k 2273-1

PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMISŁU CHŁODNICZEGO

w Białymstoku, ul. Pozioma 4

i CHŁODNIA w ELKU, ul. Suwalska Nr 88
prowadzi rejestrację kobiet i mężczyzn do pracy sezonowej przy produkcji mrożonek owocowych.

Kandydaci winni posiadać ważną książeczkę zdrowia, dowód osobisty do wglądu.

Zgłoszenia przyjmowane są codziennie w Dziale d/s Pracowniczych w Białymstoku i w Chłodni w Elku od godziny 8 do 13.

Dojazd w Białymstoku autobusami 1, 14 i 15.

Dojazd w Elku autobusami 1 i 5.
Płaca do uzgodnienia na miejscu.

Zgłoszenia tylko osobiste, na listy nie odpowiadamy.
k 2132-0

Rejon Energetyczny Białostocki zawiadamia odbiorców energii elektrycznej o przerwach w dostawie energii w Narwi dla ulicy Mickiewicza w okresie od 29.06.78 godz. 7 do 7.07.78 r. godz. 17, po-
jedno ul. Mickiewicza od Kościelnej do Grulica w okresie 10.07.78 r. 5.07.78 r. w godz. 7-17 oraz ul. Mickiewicza od ul. Grulica do ul. Polnej w okresie 17.07. — 21.07.78 r. w godz. 7-17.

W Sieniutyczach dla ul. Świerczewskiego, Zaskólna, Przyszewskiego oraz bloki SM przy ul. Świerczewskiego w dn. 30.06.78 w godz. 9-15.

W/w przerwy spowodowane zostaną przebudową linii energetycznych.

Rejon Energetyczny Augustów przeprowadza odbiorców energii elektrycznej za przerwę jakie wystąpią w następujących miejscowościach:

- Konopki, Cębalówka, Urbanki-Krzyżewek w dn. 30.VI.78 w godz. 7-15,
- Jezioro k/Szypczek w dn. 30.06.78 w godz. 7-15,
- Lipowe L. P. w dn. 1.07.78 w godz. 7-15,
- Jajowo I, II, III w dn. 3-3.07.78 w godz. 7-15,
- Hultajewo I w dn. 6.07.78 w godz. 7-15,
- Hultajewo II w dn. 7.07.78 w godz. 7-15.

W/w przerwy podyktowane są koniecznością remontu urządzeń energetycznych.

Bliższych informacji udziela Rejon Energetyczny Augustów tel. 171 w. 77.

Zakład Energetyczny Rejon Białystok przeprowadza odbiorców energii elektrycznej za przerwę, które wystąpią:

- w dniach 28-30.06.78 r. w godz. 7-17 w miejscowości Zawady i kol. Zawady,
- w dniach 1.07.78 r. w Wasilkowie przy ul. Białostockiej, Piła, Nad-
rzecznej, Jurowieckiej, Czystej, Emilii Piater i Biełkinej,
- dnia 3.07.78 r. w godz. 7-15 w miejscowości Łutany i Mostowiany

dnia 4.07.78 r. w godz. 7-15 w miejscowości Nowosady III,
dnia 5.07.78 r. w godz. 7-16 w miejscowości Gródek,
dnia 5.07.78 r. w miejscowości Milejski I,
dnia 7.07.78 r. w miejscowości Kłitury Gólczyński.

Przerwy spowodowane są remontem urządzeń energetycznych.

Wszystkim przyjaciółom i znajomym, a w szczególności współ-
pracownikom z Pawilonu „Rzemieślnik”, Dyrekcji, Radzie Za-
kłaadowej, koleżankom i kolegom z NBP, Dyrekcji i pracow-
nikom przedsiębiorstw budowlanych, Dyrekcji i personelowi
Przedszkola nr 20, którzy okazali wiele serca, życzliwości i po-
mocy oraz odprowadzili drogą nam

BENIGNE SOKÓŁ

na miejsce wiecznego spoczynku, najserdeczniejsze podzięko-
wanie składa

mań z córkami i rodziną.
k 2137-1

PAMIĘTAJ!

Już za kilka dni

LETNI KIERMASZ HANDLOWY



Wojewódzka Spółdzielnia
Spożywców w SUWAŁKACH

ZAPRASZA NA KIERMASZ

organizowany w dniu 2 lipca 1978 r.

na placu przy muszli koncertowej w parku miejskim w Suwałkach

z okazji obchodów

MIĘDZYNARODOWEGO DNIA SPÓŁDZIELCZOŚCI

W dniu 2 lipca 1978 r. od godz. 9 do 17 zapraszamy do odwiedzenia
naszych stoisk kermaszowych, które będą prowadzić sprzedaż:

- * ciast
- * napoi chłodzących
- * wyrobów garmateryjnych
- * owoców i warzyw
- * wyrobów szklanych i ceramicznych
- * artykułów kosmetycznych
- * drobnych art. gospodarstwa domowego

Zakupom towarzyszyć będą:

- występy spółdzielczych zespołów estradowych w godz. 11, 13, 14, 15
- pokazy reklamowo - szkoleniowe z zakresu żywienia
- wystawy
- konkursy dla dzieci

BĄDŹ NASZYM GOŚCIEM! ZAPRASZAMY!



k 2386-0

„MIASTOPROJEKT — BIAŁYSTOK”

prosi inwestorów
i użytkowników

budynków projektowanych
przez „Miastoprojekt” o od-
biór archiwalnej dokumenta-
cji, opracowanej w latach
1972—1973 w terminie 14 dni
od daty niniejszego ogłosze-
nia.

Po upływie powyższego ter-
minu dokumentacja zostanie
zniszczona.
k 2276-1

SPÓŁDZIELNIA PRACY PRZEMISŁU SKÓRZANEGO „WSPÓŁPRACA” w BIAŁYMSTOKU

poszukuje

na terenie m. Białegostoku
lub najbliższych okolicach
powierzchni magazynowej o-
kolo 500 m kwadr. z prze-
znaczeniem na składowanie
wyrobów gotowych.

Zgłoszenia należy kierować
na adres:

SPPS „Współpraca”
ul. Antoniukowska 11.
k 2301-1

SPRZEDAM samochód „Nysa” 501
stan dobry, Kazimierz Nietupski,
Aulakowszczyzna, gm. Korycin,
woj. Białystok.

NOWA „Syrena” 105, rok produk-
cji 1978 — sprzedam. 11-536 Zelki,
gm. Wydmyny.

SAMOCHOŃ „Fiat” 125p (MR 1978)
— sprzedam. Zgłoszenia kierować:
Bielecki Podlaski, ul. Ogrodowa 27.
k 282-1

SAMOCHOŃ „Fiat” 125p, rok pro-
dukcji 1974 — sprzedam. Mie-
czysław Plekarski, 18-400 Łomża,
Bernatowicza 7 m. 41.

SPRZEDAM samochód „Mos-
kwicz”, rok produkcji 1970, w do-
brzym stanie. Stefan Burzyna,
11-535 Kamionki, woj. suwalskie.

SAMOCHOŃ „Warszawa” 223 —
sprzedam. Zgłoszenia prosimy kie-
rować: 19-400 Olecko, ul. Dzier-
żyńskiego nr 6/13.

SAMOCHOŃ „Warszawa” 223, w
dobrym stanie — sprzedam. Wła-
dysław Kulbacki, zam. Krupin
koło Olecka.

OPEL Rekord 1900 L — prze-
dam. Białystok, Zwierzyniecka
55/1.

SPRZEDAM „Żuk” skrzyniowy
C 353, stan dobry, Józef Kozłowski,
Witkowski, 11-730 Miko-
łajki, ul. Kajki 81, tel. 221.

KUPIĘ kabine do samochodu „Ro-
bus”. Zgłoszenia: Jerzy Harasim,
Netta I, 16-320 Bargłowo.

SILNIK 5.21 górnoroworowy, po
pierwszej naprawie własnej oraz
samochód „Nysa” 521 towarny, rok
produkcji 1973 — sprzedam. Bła-
sław, ul. Chelmonskiego 28 (Wy-
goda).

CIAGNIK „Ursus” C-4011 — prze-
dam. Włocławek, gm. Głębokie,
Wiktoria Nowicki.

CIAGNIK „Ursus” 4011 — prze-
dam. Zgłoszenia: Goldap, ul. Ko-
ściuszki 11, tel. 10.

CIAGNIK C 4011 — sprzedam. Sze-
dlińska k/Elku 19-300, Jan Makare-
wicz.

SPRZEDAM tanią ciagnik „Ursus”
C 353, stan dobry, Józef Kozłowski,
Włocławek, ul. Chelmonskiego 28 (Wy-
goda).

WPHW — naprawa kuchennej ga-
zowniczej, 1 piecyk, 1500 wazn, ul.
Bohaterów Getta 3 w godz.
8-18, tel. 344-40 zgłoszenia napisz
domowych.

WPHW — naprawa pralek, lodów-
ka, ul. Sienkiewicza 42, godz. 8-
18, tel. 333-48 wezw. 2 lub 956 —
zgłoszenia napisz domowych.

WPHW — zgłoszenia napisz do-
mowych. Al. I Maja 29, godz. 8-
18, tel. 310-80, zgłoszenia napisz
tel. 319-20 kierownik Zakładu

— ul. Narwowska 3, godz. 9-17 (so-
boty 10-17), tel. 257-70

— ul. Oleśnicka (Starosielec) go-
dzina 9-17 (soboty 10-16) tel.
383-13.

WPHW — pogotowie telewizyjne
— naprawy ekspresowe tel. 333-33
lub 955

codziennie w godz. 14-20
niedziela w godz. 10-18

WPHW — pogotowie telewizyjne
— naprawy ekspresowe tel. 333-33
lub 955

codziennie w godz. 14-20
niedziela w godz. 10-18

BIAŁOSTOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMISŁOWEGO w BIAŁYMSTOKU

w porozumieniu z
KOMENDAMI OCHOTNICZYCH HUFÓW PRACY
w ŁOMŻY, GRAJEWIE, SUWAŁKACH
i BIAŁYMSTOKU

ogłasza zapisy

kandydatów w wieku od 18 do 24 lat
do 2-letnich

STACJONARNYCH OCHOTNICZYCH
HUFÓW PRACY

Zgłaszając chęć przystąpienia do OHP zdobędziesz
atrakcyjne, poszukiwany i dobrze płatny zawód:

- MURARZA - TYNKARZA
- CIEŚLI
- MONTAŻYSTY
- BETONIARZA - ZBROJARZA
- OPERATORA
- SPAWACZA

ORA Z zdobędziesz szkolenie obronne w systemie
samoobrony z przeniesieniem do rezerwy.

ZGŁOSIĆ SIĘ MOŻESZ NATYCHMIAST!

Ochotnicze Hufce Pracy zapewniają:

- bezpłatne zakwaterowanie
- wyżywienie częściowo odpłatne
- umundurowanie
- zwrot kosztów przejazdu 1 raz w miesiącu celem
odwiedzenia rodziny
- korzystanie z urządzeń socjalnych i ośrodków wy-
poczynkowych
- wynagrodzenie akordowe
- ukończenie szkoły podstawowej systemem kurse-
wym
- możliwość nauki w ZSB.

W CHWILI ZGŁOSZENIA SIĘ NALEŻY
PRZEDŁOŻYĆ:

- dowód osobisty
- ostatni dokument wojskowy
- ostatnie świadectwo szkolne
- zaświadczenie lekarskie o przydatności do pracy
w budownictwie.

ZGŁASZAJ SIĘ POD ADRES:

1. Komenda OHP w Łomży, ul. Wojska Polskiego
161, tel. 33-85
2. Komenda OHP Grajewo — Danówek, tel. 489
3. Komenda OHP Białystok, ul. Szosa Północno-Ob-
wodowa, tel. 318-15
4. Kierownictwo Budowy „Fabryki Mebli” w Su-
wałkach, tel. 42-78; 42-79
5. Białostockie Przedsiębiorstwo Budownictwa Prze-
mysłowego w Białymstoku, ul. Fabryczna 2.
k 2249-0

POŁOWE domu (biżuterie) —
sprzedam. Gdynia-Rumia, Skło-
dowski 8.

DOM z wygodami, dużą działką
sprzedam. Marian Macioch, We-
gorzów, ul. Jasna 37.

CIAGNIK „Ursus” C-4011 — prze-
dam. Włocławek, gm. Głębokie,
Wiktoria Nowicki.

CIAGNIK „Ursus” 4011 — prze-
dam. Zgłoszenia: Goldap, ul. Ko-
ściuszki 11, tel. 10.

CIAGNIK C 4011 — sprzedam. Sze-
dlińska k/Elku 19-300, Jan Makare-
wicz.

SPRZEDAM tanią ciagnik „Ursus”
C 353, stan dobry, Józef Kozłowski,
Włocławek, ul. Chelmonskiego 28 (Wy-
goda).

WPHW — naprawa kuchennej ga-
zowniczej, 1 piecyk, 1500 wazn, ul.
Bohaterów Getta 3 w godz.
8-18, tel. 344-40 zgłoszenia napisz
domowych.

WPHW — naprawa pralek, lodów-
ka, ul. Sienkiewicza 42, godz. 8-
18, tel. 333-48 wezw. 2 lub 956 —
zgłoszenia napisz domowych.

WPHW — zgłoszenia napisz do-
mowych. Al. I Maja 29, godz. 8-
18, tel. 310-80, zgłoszenia napisz
tel. 319-20 kierownik Zakładu

— ul. Narwowska 3, godz. 9-17 (so-
boty 10-17), tel. 257-70

— ul. Oleśnicka (Starosielec) go-
dzina 9-17 (soboty 10-16) tel.
383-13.

WPHW — pogotowie telewizyjne
— naprawy ekspresowe tel. 333-33
lub 955

codziennie w godz. 14-20
niedziela w godz. 10-18

WPHW — pogotowie telewizyjne
— naprawy ekspresowe tel. 333-33
lub 955

codziennie w godz. 14-20
niedziela w godz. 10-18

P.P. POLMOZBYT

w BIAŁYMSTOKU

organizuje

w dniach od 3. VII. 1978 r. do 8. VII. 1978 r.
w godz. 9—14

sprzedaż przecenionych motorowerów

Sprzedaż odbywać się będzie w siedzibie przedsię-
biorstwa przy ul. Zwycięstwa 10
(wejście od ul. Hetmańskiej).

ZAPRASZAMY

k 2402-0

BIAŁOSTOCKI KOMBINAT BUDOWLANY

w porozumieniu z
WOJEWÓDZKĄ KOMENDĄ OHP FSZMP
w BIAŁYMSTOKU

przyjmuje

kandydatów w wieku 18—24 lat do 2-letniego stacjo-
narnego Hufca Pracy w Białymstoku, ul. Antoniuk
Fabryczna 40/48.

W Hufcu możesz zdobyć następujące atrakcyjne za-
wody:

- zbrojarz — betoniarz
- malarz — tpeciarnik
- spawacz

Praca w Hufcu połączona jest ze szkoleniem w od-
dziale samoobrony z zaliczeniem służby wojskowej i
przeniesieniem do rezerwy.

Zostając junakiem OHP masz możliwość podnie-
sienia kwalifikacji zawodowych:

- w Zasadniczej Szkole Budowlanej dla Pracujących
- na kursach specjalistycznych
- Hufiec i przedsiębiorstwo zapewnia:

- wysokie wynagrodzenie (praca w systemie akordo-
wym)
- bezpłatny hotel
- pełne wyżywienie (odpłatność 18 zł dziennie)
- umundurowanie organizacyjne OHP
- wszystkie świadczenia pracownicze przysługujące
stałym pracownikom
- stałe miejsce pracy, hotel robotniczy.

Zakład pracy zapewnia Ci także:

- korzystanie z form pracy w Domu Kultury Bu-
dowlanych
- udział w rajdach, wycieczkach, biwakach, impre-
zach sportowych,
- udział w kółkach zainteresowań w Hufcu,
- możliwość udziału w sekcji sportowej działającej
na terenie miasta,
- zakup biletów na imprezy kulturalne i sportowe,
- karty wstępu na pływale.

Zgłaszając się do Hufca weź ze sobą:

- dowód osobisty,
- książeczkę wojskową lub zaświadczenie o rejestra-
cji,
- ostatnie świadectwo szkolne,
- pięć zdjęć.

Szczegółowych informacji udziela:

2-4 OHP FSZMP 15-141 Białystok, ul. Antoniuk
Fabryczna 40/48, tel. 210-95 lub Białostocki Kombi-
nat Budowlany Zakład Budownictwa Mieszkaniowe-
go Białystok, ul. Dzierżyńskiego 14/16 Dział Spraw
Pracowniczych, pokój nr 6, tel. 331-01, wew. 23 lub
354-76.

k 2224-0

BIAŁOSTOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUK- CJI LEŚNEJ „LAS” w BIAŁYMSTOKU, ul. Lipowa

51 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sa-
mochody:

1. „Wołga” M 21, nr silnika 679643, nr podwozia
399853
2. „Nysa” T 521, nr silnika 351510, nr podwozia
69128

W Muzeum w Warszawskiej

Garść wspomnień czterdziestolatków

Rok bieży obfituje w „okragie” rocznice wydarzeń, które odegrały doniosłą rolę w rozwoju ruchu młodzieżowego w naszym kraju. Mam na myśli takie rocznice jak półwiecze powstania „Wici”, 30-lecie powstania ZMP i SP. Jubileusz te stały się okazją do licznych spotkań działaczy młodzieżowych. M.in. w połowie czerwca odbyła się w Białymstoku sesja naukowa z udziałem byłych członków ZWM, OM TOR, ZMD, ZMP i SP a także oczywiście z udziałem FSZMP, która uważa się za spadkobierczynię wszystkich postępowych organizacji. Spotkanie dowiodło, że w ruchu młodzieżowym nie ma spraw przebrzmiałych, skostniałych, rąk na zawsze zaciętych. Panie i panowie w średnim wieku o powołaniu, działaniu i rozwiązaniu ZMP mówili z takim zaangażowaniem, jakby szło nie o historię lecz o kwestie dnia dzisiejszego. I kto wie, czy w pewnym sensie tak nie jest. Zmieniają się nazwy organizacji, ulegają uaktualnieniu formy i metody działalności, ale generalny cel pozostaje ten sam: walka o postęp, równość i sprawiedliwość społeczną.

W ramach wspomnianej sesji Muzeum Ruchu Rewolucyjnego w Białymstoku, wspólnie z Komisją Historyczną działającą przy FSZMP, urządziło wystawę o patronatnym tytułem „Młodzież Białostocka”. Tytuł z konieczności nieco „sztywniaki”, mówiąc językiem ZMP, natomiast treść wystawy znacznie żywa, bliższa codzienności niż wydarzeniom okazjonalnym, choć oczywiście i one zostały odnotowane. Na wystawie zostały też dary byłych członków i działaczy organizacji, o których była mowa wyżej: zdjęcia, odznaki organizacyjne, dokumenty, standardy itp. W muzeum nie jest to materiał zbyt wspaniały, do wyeksponowania, a mimo to wystawa jest żywa, pełna ekspresji. Wielka w tym zasługa autora opracowania plastycznego, który podszedł do problemu z olbrzymim zaangażowaniem. Wiedząc, że Georghi Andreev przez ponad 20 lat był działaczem ruchu młodzieżowego. A nie w Polsce lecz w Bułgarii — to nie ma w tym wypadku znaczenia.

Poleciłbym zwiedzenie tej wystawy nie tylko młodzieży, w pierwszym rzędzie zachęcam do tego rówieśników swoich i Georghi Andreeva. Znamy tam sporo z tego klimatu, który towarzyszył naszym poczynaniom w końcu lat czterdziestych oraz w następnym dziesięcioleciu. A wielu rzeczy, nie znajdując, choć powinniśmy, czego będą daremnie szukać — to zdjęcia, dokumenty, odznaki, plakaty, broszury.

Recytuje Halina Jędrzejczak. Fot. Z. Zaremba

Miejski Dom Kultury w Białymstoku nie chce pozostawać na uboju ogólnonarodowej dyskusji nad ochroną środowiska naturalnego człowieka zorganizował przed trzema laty doroczny konkurs recytatorski pod hasłem „Człowiek i przyroda”. W tym roku po raz pierwszy konkurs miał charakter ogólnopolski, a nie lokalny — jak poprzednio i został przeprowadzony w dwóch kategoriach: recytatorskiej i teatrowej jednego aktora. Z nieznanymi przyczyni zawiódł, zgłoszeni uprzednio, recytatorzy z województwa białostockiego.

Finał imprezy odbył się w dniach 24–25 bm. w Klubie BSM „Metafora”. Główną nagrodę (dwutygodniowe wczasy w Mikołajkach), ufundowaną przez Spółdzielnię Biuro Turystyczne „Turysta” w Białymstoku, uzyskała Grażyna Osilowicz z Krakowa. Wśród recytatorów najlepszym okazał się Andrzej Głowacki z Bukowej (woj. kielecki). Nagrody otrzymały również: Grażyna Lubera z Łodzi, Halina Jędrzejczak i Jolanta Kozłowska — z Białegostoku.

Człowiek i przyroda w poezji

a wyróżnienia — Józef Kraluk, Bożena Wróblewska i Krzysztof Darewicz (wszyscy z Białegostoku).

Oto kilka wypowiedzi o konkursie:

Andrzej Głowacki: „Temat konkursu jest tak interesujący i tak duży, że należałoby szerzej się improwizować w Polsce rozpropagować”.

Lidia Wyrobiec-Bank z Krakowa: „Proponuję powierzyć patronat nad konkursem jakimś znanym i zainteresowanej tematem osobistości, np. prof. Zinowi. Dobrze byłoby też przedstawić uczestnikom konkursu w otoczeniu nieskażonej przyrody, np. do Białowieskiego”.

Grażyna Lubera z Łodzi: „Nie spodziewałam się tak miłej atmosfery i tak sympatycznych organizatorów konkursu. To było naprawdę wielkie święto dobrej poezji”.

Wschodnich Polski; Galeria rzeźby batalistycznej Edmunda Majkowskiego.

WYSTAWY

W BIAŁYMSTOKU

Muzeum Okręgowe — Ratusz — czynne codziennie (z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych) w godz. 10–17, w niedzielę w godz. 10–19. Wystawy stałe: Pradzie Białostocka; Galeria Malarstwa Polskiego. Wystawy czasowe: Twórczość Zofii Czarnickiej 1889–1973; Ludowe obrzędy północno-wschodnich terenów Polski; Wieloletnie (z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych) w godz. 10–17, w niedzielę w godz. 10–19. Ekspozycja wstępna Refektarz Kaplicy Pałacu Opatów z galerii fresków z cerkwi bazylikańskiej.

Ekspozycja wstępna (Pałac w Choroszu) — czynna w czwartki w godz. 11–17, w niedzielę w godz. 11–19. Obowiązuje zgłoszenie wycieczek — tel. 214-73.

Ustał w Supraślu — czynna we wtorki w godz. 10–15, w piątki w godz. 13–16, w niedzielę w godz. 10–14 — ekspozycja wstępna Refektarz Kaplicy Pałacu Opatów z galerii fresków z cerkwi bazylikańskiej.

Ekspozycja wstępna (Pałac w Choroszu) — czynna w czwartki w godz. 11–17, w niedzielę w godz. 11–19. Obowiązuje zgłoszenie wycieczek — tel. 214-73.

Ustał w Supraślu — czynna we wtorki w godz. 10–15, w piątki w godz. 13–16, w niedzielę w godz. 10–14 — ekspozycja wstępna Refektarz Kaplicy Pałacu Opatów z galerii fresków z cerkwi bazylikańskiej.

KLUBY

Klub Rozrywkowy (ul. Wierzbowa 37) — czynny codziennie w godz. 19–24.

Klub „Północ” (ul. Wierzbowa 37) — czynny codziennie w godz. 19–24.

KINA W WOJEWÓDZTWIE

Białostocki — „Czarna krowa”, prod. wisk. (od lat 15).
Białostocki — „Anty”, prod. polsk. (od lat 15).
Białostocki — „Mazurkowie”, prod. USA (od lat 15).
Białostocki — „Gehenna”, prod. polsk. (od lat 15).
Białostocki — „Elegancja”, prod. polsk. (od lat 15).
Białostocki — „Elegancja”, prod. polsk. (od lat 15).
Białostocki — „Elegancja”, prod. polsk. (od lat 15).
Białostocki — „Elegancja”, prod. polsk. (od lat 15).
Białostocki — „Elegancja”, prod. polsk. (od lat 15).
Białostocki — „Elegancja”, prod. polsk. (od lat 15).

ani jednego kompletnego mundur SP, a przecież w samym Białymstoku były ich tysiące. Nie ma tam ani jednego zdjęcia z „białostockiej” brygady SP, która w 1948 roku stacjonowała w Gliwicach. Nie zgłosił się z pamiętkami ani jeden z absolwentów pierwszego (i chyba jedynego?) kursu dowódców plutonów i szefów kompanii, choć ośmiu nas z tego grona skierowano do 10 Brygady, która w lipcu i sierpniu 1948 r. pracowała w okolicach Myslowie budując magistrale „piaskową” Pustynia Błędowska—Śląsk.

Piszę tak bom sam nie lepszy. Jestem jednak pewien, że wizyta na pierwszym piętrze budynku muzeum przy ul. Warszawskiej niejednego skłoni do „zrewidowania” szuflad i w efekcie do roztanienia się z pamiętką wprawdzie bardzo osobistą, ale mającą cechy i wartość dokumentu mogącego przysłać się przyszłym pokoleniom.

R. KRAŚKO



Recytuje Halina Jędrzejczak. Fot. Z. Zaremba

Wystawa „Człowiek i przyroda w poezji” w Muzeum Okręgowym w Białymstoku. W tle: Józef Kraluk, Bożena Wróblewska i Krzysztof Darewicz.

Wystawa „Człowiek i przyroda w poezji” w Muzeum Okręgowym w Białymstoku. W tle: Józef Kraluk, Bożena Wróblewska i Krzysztof Darewicz.

Wystawa „Człowiek i przyroda w poezji” w Muzeum Okręgowym w Białymstoku. W tle: Józef Kraluk, Bożena Wróblewska i Krzysztof Darewicz.

Wystawa „Człowiek i przyroda w poezji” w Muzeum Okręgowym w Białymstoku. W tle: Józef Kraluk, Bożena Wróblewska i Krzysztof Darewicz.

Wystawa „Człowiek i przyroda w poezji” w Muzeum Okręgowym w Białymstoku. W tle: Józef Kraluk, Bożena Wróblewska i Krzysztof Darewicz.

Wystawa „Człowiek i przyroda w poezji” w Muzeum Okręgowym w Białymstoku. W tle: Józef Kraluk, Bożena Wróblewska i Krzysztof Darewicz.

Wystawa „Człowiek i przyroda w poezji” w Muzeum Okręgowym w Białymstoku. W tle: Józef Kraluk, Bożena Wróblewska i Krzysztof Darewicz.

Wystawa „Człowiek i przyroda w poezji” w Muzeum Okręgowym w Białymstoku. W tle: Józef Kraluk, Bożena Wróblewska i Krzysztof Darewicz.

Wystawa „Człowiek i przyroda w poezji” w Muzeum Okręgowym w Białymstoku. W tle: Józef Kraluk, Bożena Wróblewska i Krzysztof Darewicz.

Wystawa „Człowiek i przyroda w poezji” w Muzeum Okręgowym w Białymstoku. W tle: Józef Kraluk, Bożena Wróblewska i Krzysztof Darewicz.

Wystawa „Człowiek i przyroda w poezji” w Muzeum Okręgowym w Białymstoku. W tle: Józef Kraluk, Bożena Wróblewska i Krzysztof Darewicz.

Wystawa „Człowiek i przyroda w poezji” w Muzeum Okręgowym w Białymstoku. W tle: Józef Kraluk, Bożena Wróblewska i Krzysztof Darewicz.

Wystawa „Człowiek i przyroda w poezji” w Muzeum Okręgowym w Białymstoku. W tle: Józef Kraluk, Bożena Wróblewska i Krzysztof Darewicz.

Wystawa „Człowiek i przyroda w poezji” w Muzeum Okręgowym w Białymstoku. W tle: Józef Kraluk, Bożena Wróblewska i Krzysztof Darewicz.

Wystawa „Człowiek i przyroda w poezji” w Muzeum Okręgowym w Białymstoku. W tle: Józef Kraluk, Bożena Wróblewska i Krzysztof Darewicz.



Serdeczne gratulacje od prodziękana Wydziału — Krzysztof Rona przyjmuje mł. Piotr Damulewicz. W głębi rektor — Tadeusz Łomnicki.

Pierwsi absolwenci Wydziału Łalkarskiego PWST

Obłano łzami i szampanem to roztanie; pierwszy rocznik wychowanków Wydziału Łalkarskiego PWST odchodzi w świat. 14 absolwentów mogło wybierać w ofertach — nadeszło ponad 50 zgłoszeń z teatrów łalkowskich całej Polski. Rektor Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej — Tadeusz Łomnicki zaopatrzył wychowanków w dyplomy w praktycznej radzie i wskazówkach, pożegnał ich w szkole i powitał jako młodszych kolegów w samodzielnym życiu zawodowym.

Dziekan Wydziału Łalkarskiego, Jan Wilkowski, utrzymał swe wzruszające przemówienie do młodych przyjaciół w tym samym tonie. Choć nie obilo się bez rozśmieszających anegdotów, absolwent Janusz Waleśiak, gdy doszedł do głosu zaniepokoił w rozważeniu. On właśnie jest jednym z wychowanków białostockiego Wydziału Łalkarskiego PWST, który ukończył studia z wyróżnieniem. Pozostali: Ewa Polak-Waleśiak, Piotr Damulewicz, Jan Zanina.

(D.G.)

WYSTAWY w Łapach i Siemiatyczach

W Liceum Ogólnokształcącym w Łapach otwarto wystawę, gromadzącą najlepsze plakaty spośród nadesłanych przez młodzież szkolną województwa białostockiego na konkurs z okazji Święta „Gazety Współczesnej”. Organizatorami konkursu oprócz naszego dziennika było Kuratorium Oświaty i Wychowania oraz Przedsiębiorstwo Wydawnicze „Kolportaż” w Białymstoku. Spośród 7 nadesłanych prac jury nagrodziło ośmiu. Ich autorami są: Maria Solonik z Liceum Medycznego w Bielsku Podlaskim, Lech Kruczyński z LO w Krynicy, Grzegorz Gołębicki z Zespołu Szkół Mechanicznych w Białymstoku, Jolanta Jakub i Jolanta Polbit z LO w Łapach, Bożena Laszkowska i Eugeniusz Muszyński z Zespołu Szkół Budowlanych w Białymstoku oraz Regina Ostrowska z LO w Suchopolu.

Wystawa czynna będzie do końca sierpnia br. (ot)

W Muzeum Regionalnym w Siemiatyczach czynna jest codziennie, oprócz niedziel i dni świątecznych, w godz. 12–16 wystawa rzeźby i grafiki, uświetlająca wystawę „Człowiek i przyroda w poezji”. Na szczególną uwagę zasługują miniatury rzeźby w drzewie i kamieniu oraz grafiki. Ekspozycja została otwarta dzięki staraniom działaczy Towarzystwa Przyjaciół Siemiatycz, popierającego wszelkie formy działalności kulturalnej miejscowych artystów, kolekcjonerów i rzeźbiarzy i pobudzającego ich do dalszej owocnej twórczości. (SM)

Dyskoteka pod gruszą: 22.25 J. Kierowniczka; 23.00 Powtórka z rozrywki; 23.30 „Provincia” — odc. pow.; 24.00 Lato w Filmharmonii; 24.30 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 25.00 Koncert Chopinowski; 25.30 Kozłowski na muzycznej antenie; 26.00 Wita Was Polska — mag. st-noc.

PROGRAM II

Wielmości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 15.30, 17.30, 19.30, 21.30, 23.30; 4.35 Poranek domowy; 5.00 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 5.30 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 6.00 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 6.30 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 7.00 Poranek domowy; 7.30 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 8.00 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 8.30 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 9.00 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 9.30 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 10.00 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 10.30 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 11.00 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 11.30 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 12.00 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 12.30 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 13.00 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 13.30 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 14.00 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 14.30 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 15.00 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 15.30 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 16.00 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 16.30 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 17.00 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 17.30 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 18.00 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 18.30 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 19.00 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 19.30 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 20.00 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 20.30 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 21.00 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 21.30 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 22.00 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 22.30 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 23.00 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 23.30 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”.

PROGRAM III

Wielmości: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00; 5.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 5.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 6.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 6.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 7.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 7.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 8.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 8.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 9.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 9.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 10.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 10.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 11.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 11.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 12.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 12.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 13.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 13.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 14.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 14.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 15.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 15.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 16.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 16.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 17.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 17.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 18.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 18.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 19.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 19.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 20.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 20.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 21.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 21.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 22.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 22.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 23.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 23.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”.

PROGRAM IV

Wielmości: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00; 5.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 5.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 6.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 6.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 7.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 7.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 8.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 8.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 9.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 9.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 10.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 10.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 11.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 11.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 12.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 12.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 13.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 13.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 14.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 14.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 15.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 15.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 16.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 16.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 17.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 17.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 18.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 18.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 19.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 19.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 20.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 20.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 21.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 21.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 22.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 22.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 23.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 23.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”.

PROGRAM V

Wielmości: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00; 5.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 5.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 6.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 6.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 7.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 7.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 8.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 8.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 9.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 9.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 10.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 10.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 11.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 11.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 12.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 12.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 13.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 13.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 14.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 14.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 15.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 15.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 16.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 16.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 17.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 17.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 18.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 18.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 19.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 19.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 20.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 20.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 21.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 21.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 22.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 22.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 23.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 23.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”.

PROGRAM VI

Wielmości: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00; 5.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 5.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 6.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 6.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 7.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 7.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 8.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 8.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 9.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 9.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 10.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 10.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 11.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 11.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 12.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 12.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 13.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 13.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 14.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 14.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 15.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 15.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 16.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 16.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 17.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 17.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 18.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 18.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 19.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 19.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 20.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 20.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 21.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 21.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 22.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 22.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 23.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 23.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”.

PROGRAM VII

Wielmości: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00; 5.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 5.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 6.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 6.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 7.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 7.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 8.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 8.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 9.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 9.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 10.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 10.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 11.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 11.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 12.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 12.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 13.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 13.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 14.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 14.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 15.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 15.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 16.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 16.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 17.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 17.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 18.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 18.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 19.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 19.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 20.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 20.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 21.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 21.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 22.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 22.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 23.05 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”; 23.35 Muzyka z okazji 10-lecia powstania „Wici”.

PROGRAM VIII

Wielmości: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10

relaks



Portrety koni arabskich wspaniale prezentują się w stylowej oprawie warszawskiej Sierówki.
CAF — Rybicki

POLACY W ŚWIECIE

Czechosłowacja
JUBILEUSZ „MELODIA”

W Suchej Górze działa od 25 lat zespół (kwintet) „Melodia”, w którym śpiewają członkinie miejscowego Koła Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego. W tym okresie odbyło się 570 koncertów (również w Polsce). Skrupulatny kronikarz obliczył, że same próby, których było 1000, zabrały członkiniom zespołu... dwa i pół roku. „Melodia” posiada wiele wyróżnień i odznaczeń. Podczas ostatniej uroczystości jubileuszowej władze naczelne Polskiego Związku Cnórów i Orkiestr przyznały zasłużonemu chorowi Srebrną Odznakę.

Holandia
WYCINANKOWY POLONIK

W Holandii pojawiła się estetycznie wykonana książeczka z reprodukcjami wycinanek, których rodowód wywodzi się z polskiej twórczości ludowej. Jej autorami są Wauter i Janina Figerowie z Lelystad. Pani Janina jest cieszynianką, była działaczką Związku Młodzieży Socjalistycznej, a pan Wauter, Holendrem, bibliofilem i miłośnikiem sztuki, któremu tak spodobały się polskie wycinanki, że postanowił sam je tworzyć. W nowym wydawnictwie teksty pod poszczególnymi reprodukcjami opracowane zostały w trzech wersjach językowych: po polsku, esperantu i holendersku.

Kanada
AWANS POLSKIEGO JĘZYKA

Na terenie Kanady istnieje około 70 szkół polskich, do których uczęszcza ponad 3 tysiące dzieci i młodzieży polonijnej. Pieczę nad nimi sprawuje Fundacja im. Władysława Reymonta. W Montrealu działa ponadto niezależnie — z zasięgiem na prowincję Quebec — Polska Rada Szkolna. Realizowana od wielu lat na szczeblu federalnym i prowincjonalnym polityka wielokulturowości sprzyja wprowadzaniu języka polskiego do szkół średnich na równi z innymi językami obcymi. W 1973 roku na przykład język polski wykładał w 9 szkołach średnich w prowincji Ontario.

Antybiotyki z morza?

Biolodzy amerykańscy odkryli, iż morskie organizmy — świdraki, które w dawnych wiekach przysparzały wiele kłopotów żeglarsom, przeciwdziałające drewniane kadłuby statków, wytwarzają substancję bakteriobójczą. Substancja ta — jak wykazały badania — jest znacznie silniejsza od antybiotyków, jakie na współczesną farmakologię.

Charakter tego związku nie jest jeszcze znany. Nie wiadomo, czy jest on enzymem, czy antybiotykiem. Przypuszcza się jednak, że może on posłużyć za podstawę do wytwarzania całej gamy leków, tym bardziej, że współczesna farmakologia chętnie korzysta z surowców naturalnych.

Zródłem odkrycia stało się spostrzeżenie, iż drewno zaatakowane przez świdraki — nie gnije. Wydzielając środek bakteriobójczy, „pomysłowe” organizmy dbają w ten sposób o własną higienę odżywiania.

Pierwszy dzień lata w Białowieży



Występy kapeli z Wasilkowa cieszyły się dużym zainteresowaniem.

Pierwszy dzień lata był okazją do zorganizowania w Białowieży wielkiego kiermaszu turystyczno-rekreacyjnego. Były więc występy artystyczne, m.in. kapeli z Wasilkowa; wiejska gastronomia raczyła uczestników smakoświadcami, palce lizać, zaś handel oferował prawie wszystko, łącząc w sobie sprężystość turystyczną.

Toteż impreza przyciągnęła mnóstwo nie tylko mieszkańców Białowieży, ale również turystów.

Oprócz kiermaszu w kilku miejscach w Puszczy Białowieżskiej na campingach wyznaczono sobie stożki turystyki pieszej, ale bodaj największą atrakcją pierwszego dnia lata była transmisja popularnej audycji radiowej „Lata z radiem” z malarzniczego uroczyska Starej Białowieży, obok znanych dziennikarzy radiowych w imprezie udział wzięła aktorka — BARBARA KRAFFTOWNA.

A jak przystało na pierwszy dzień lata — pogoda dopisała.

Tekst i zdjęcia: Zdzisław LENKIEWICZ

Nadciśnienie i skalpel

Na nadciśnienie, „chorobę stulecia”, zapada na świecie tysiące ludzi. Już ponad 700 pacjentów moskiewskiego Instytutu Chirurgii Klinicznej i Eksperymentalnej poddano eksperymentalnej operacji, usuwającej hipertonię. Pierwszą zabieg wykonano już przed 15 laty. Polegały one wtedy na zastąpieniu sztucznego tworzywa. Obecnie autor metody prof. Marat Knażew oczyszcza po prostu zmniejszone naczyne ze złożeń cholesterolu, przywracając mu fizjologiczne światło. Operacja dotyczy przede wszystkim naczyń odcinka nerkowego. U 85 proc. pacjentów operowanych przed 5 laty nie zaostrzało się nadciśnienie.

MUZYCZNE NOWINKI

Po dwóch poznańskich festiwalach „Folk-Blues Meeting” coraz więcej zespołów bluesowych zaczyna robić ogólnopolską karierę. Może również dlatego, że po takiej imprezie wzrasta zainteresowanie prasą i radiem, a to — rzecz normalna — sprzyja reklamie. W taki sposób wyławiano białostocką „Kasę Chorych” czy krakowski „CD Blues”. Ostatnio na rynku muzycznym pojawiła się nowa, ciekawa grupa „IRJAN” (nazwa pochodzi od pierwszych liter imion muzyków), która tworzą: Ireneusz Dudek (śpiew, harmonijka, kazoo, gitara), Andrzej Nowicki (kontrabas, gitara, fortepian, śpiew). Zespół gra muzykę bluesową opartą na wzorach zachodnioeuropejskich. W repertuarze przeważają standardy, chociaż w czasie koncertów wykonywane są również własne kompozycje z polskimi tekstami. Wkrótce „IRJAN” dokona pierwszych nagrań radiowych, wystąpi również w koncercie pn. „Młoda generacja muzyczna” w czasie festiwalu „Pop Session 78” w Sopocie. „IRJAN” na przełomie lipca i sierpnia towarzyszyć będzie znanej grupie „Mungo Jerry”, która wystąpi kilkakrotnie w Polsce.

Z normalnym już — chociaż denerwującym — opóźnieniem ukazał się czerwcowy numer miesięcznika „Jazz”. Czerdziestotysięczny nakład jak zwykle jest zbyt mały i nawet czytelnicy szczególnie zainteresowani muzyką jazzową i rozrywkową nie mogą o trzymać miesięcznika w normalnej sprzedaży. Część jazzowa numeru otwiera relacja z warszawskiego koncertu wybitnego saksofonisty tenorowego Stan Getza, znajdujemy tu również wywiad z wybitnym muzykiem. Część rozrywkową



Grupa bluesowa „IRJAN” pracująca pod opieką poznańskiego Stowarzyszenia Muzyki Estradowej.



Mimo wiosny lato w pełni. CAF — Keystone

A może motorower?...

Na świecie rośnie zainteresowanie motorowerem. Zwrotny, stosunkowo lekki, oszczędny w zużyciu paliwa, łatwy w prowadzeniu, nie wymagający od użytkownika prawa jazdy. Doskonale nadaje się do turystycznych wycieczek, dojazdów do pracy i ogrodów działkowych, po zakupie i na ryby. Walory tego pojazdu doceniono w pełni w wielu krajach, a zwłaszcza w Holandii, gdzie co siódmy mieszkaniec posiada „moped” (we Francji — co dziwnie, w Szwecji co jedenasty).

Jeśli chodzi o Polskę, to zainteresowanie motorowerem jest jeszcze nader skromne. Według ubiegłorocznych danych, tego rodzaju środek lokomocji posiada u nas zaledwie co 24 obywatel. Tymczasem krajowy producent — bydgoski „Prestom — Romet” oferuje interesujący zestaw motorowerów. Niedawno weszły tam do seryjnej produkcji pierwsze polskie „Motorynki” — małe, niskie mopedy na 9-calowych kołach o grubych oponach, które przeznaczone są specjalnie do ruchu wielomiejscowego. W br. fabryka dostarczy rynek krajowemu 210 tys. motorowerów. Dobry standard naszych pojazdów sprawi, iż „Romet” otrzymał w ostatnim okresie interesujące propozycje handlowe od odbiorców zagranicznych.

Jak zapewnią bydgoscy wytwórcy, ich obecne środki produkcji pozwolą w pełni zaspokoić potrzeby turystyki motorowerowej. Warto by było, aby problemem „spędzenia wolnego czasu na mopedzie” zajęły się m.in. placówki PTTK i inne organizacje turystyczne oraz młodzieżowe.

(K.H.)

KURCZĘ PIECZONE Z PIECZARKAMI

Składniki: 1 kurczak, sól, pieprz, 2 łyżki tłuszczu, 25 dkg pieczarek, łyżka posiekanej zieleniny.

Wykonanie: Pieczarki starannie umyć i w całości włożyć na mocno rozgrzany na patelni tłuszcz (masło roślinne lub smalec), posolić i podsmażyć na bardzo ostrym ogniu. Kurczaka umyć, wygnieść, natrzeć solą i pieprzem wewnątrz i z zewnątrz. Do środka tuszki włożyć pieczarki, związać nóżki i otwór przy szyi, u-

łożyć w brytfannie z przykrywką, skrapiając tłuszczem, w którym smażyły się pieczarki, podać trochę wody i wstawić do nagrzanego, średnio gorącego piekarnika (200 stopni C). Po 15 min. brytfannę przykryć i piec jeszcze około 30 minut, polewając kilkakrotnie so-

skoci 2-3 cm. Półkę oliwą, dodać przyprawę. Sałatę należy przyrządzić tuż przed podaniem, gdyż prawiona wcześniej — więk-

szego i jest niesmaczna.

Przepis



tygodnia

sem; jeśli trzeba — dolewać po trochu wody. Kurczaka podawać z ziemniakami (frytkami) i zieloną sałatą.

SALATA ZIELONA

Składniki: 2 duże główki zielonej sałaty, 4-5 łyżek oliwy z oliwek, sól, ocet.

Wykonanie: Sałatę rozdzielić na listki i każdy starannie umyć. Następnie osączyć w czystej ściereczce i rozciąć na paski o szeroko-

BLYSKAWICZNY TORCIS TRUSKAWKOWY
Składniki: 35 dkg gotowanych małych bezów, szklanka pełnotłustej śmietanki, kawałek wanilii lub cukier waniliowy, łyżka żelatyny, 50 dkg truskawek (malin lub poziomki), 2 łyżki cukru.

Wykonanie: Owoce bardzo starannie umyć, oczyścić z szypulek i osączyć na sicie. Żelatynę zmieścić w niewielkiej ilości zimnej wody, a następnie rozpuścić w 2-3 łyżkach wrzątku. Śmietankę dobrze jest przetrząsnąć 1-2 godziny w lodówce, a następnie silnie ochłodzoną ubić, dodając wanilię i żelatynę. Średniej wielkości tortownicę wyłożyć bezami i nałożyć truskawki, przesypane cukrem. Przykryć ubitą śmietanką, przybrać z wierzchu kilkoma ładnymi truskawkami i zamrozić.

SMACZNEGO! KRYSZYNA

Rozmyślania przy łowieniu

Wędkarz zawsze znajdzie wytłumaczenie, dlaczego ryba nie bierze. A przyczyn naprawdę jest sporo i każda ma swoje uzasadnienie. I to przyczyn tzw. „obiektywnych”, czyli niezależnych podobno od wnikliwości i wiedzy człowieka. Spróbujmy rozpatrzyć te najczęściej powtarzające się w wyjaśnieniach wędkarzy:

- wysoka woda: ryba żeruje na rozlewiskach, do których nierzadko nie ma dostępu; do koryta rzeki (szczególnie wiosną) także dostęp brak;
- za niska woda: po długotrwałej suszy, kiedy woda znacznie opadnie, ryba gromadzi się prawie wyłącznie w jamach, na płytkich miejscach; kłuje się tylko drobniaki, a w jamach ryba nie żeruje;
- metna woda: zdarza się, że gwałtownych przyborach, albo występuje tło, kulinienie, czyli masowy rozwój małych organizmów roślinnych; ryba nie widzi przynęty, albo też nie żeruje, bo trudno jej oddychać;
- woda nieczysta: ryba doskonale widzi wędkarza lub ruchy wędek i płoszy się, jest podejrzliwa;
- silne ochłodzenie połączone z późnym wiatrem; większość ryb w nasypanych rzekach jest z ciepłolubnej rodziny karpiowatych;
- upał: powoduje nagrzanie wody, ryba staje się leniwa i nie żeruje;
- częste zmiany ciśnienia; wprowadzając ryba porządkować to ciśnienie zmienia głębokość zanurzenia w wodzie, ale pochłania je to czynność do tego stopnia, że zapomina o jedzeniu;
- niesprzyjające fazy księżyca; w czasie i po pełni ryby nie żerują, więc i nie biorą, za to po nowiu, kiedy powinny brać najlepiej, inne przyczyny wracają do akcji;

— zbyt słonecznie lub zbyt deszczowo; do słonecznej ryby wychodzi się opalać, reszta je nie obchodzi, deszcz przeszkadza wędkarzom.

Kiedy więc ryba bierze? W ciepły, parny, lekko przymglony dzień, przy normalnym stanie wody, wiatrach południowych i zachodnich niezbyt silnych, w czasie nowiu i pierwszej kwadry, przy ustalonym od trzech dni ciśnieniu. Ie takich dni jest w roku? Zdarza się raz na dwa lub trzy lata. Toteż wędkarz, który nie zawsze może dostosować swój wolny czas do sprzyjających warunków, jeździ nad wodę po zdrowie i odpoczynek.

— Bardziej po polsku będzie: weni, widi, nici.
— Tak, nikt z wypraw i ryby.
W ubiegłym tygodniu jednak wszystko zdawało się sprzyjać, a najbardziej wolno popołudnie. Wybrał się z Karolem. I — o losie wędkarza! — woda była za niska! Tymczasem to porażka Karola, który jeszcze nie umie dobrze wędrować i żaglarz wypuścił do wody myśliwę, że to nietykalny łódź. Tymczasem Bogdan, który z góry zwątpił i bawił się tylko usiłowaniami Karola. Ale nie mogło wytłumaczyć mnie, ja bowiem nie zwątpiłem.

Veni, vidi, nici...

Anegdota: czym się różni rybak od wędkarza? Tym, że rybak nosi ryby, a wędkarz wędek. Wędkarz nosi także nadzieję w sercu. Ze trafi mu się taki dzień i złowi wówczas rybe stulecia. Dwa miesiące temu zdawało się, że natrafiliśmy na moim przyjaciela Bogdana na taki dzień. Wylaziliśmy, że po długotrwałej pogodzie bezopadowej uciśnienie wody powinno być spójne, (rzeka Słupia już była w korze) i wybrał się z nami nad Narew w okolice Żółte. Już z daleka, kiedy samochód wyjechał ze wsi, zobaczyliśmy jedno wielkie jezioro. Podziękowaliśmy kierowcy okazującego namochodu, wyjeżdżając, popatrzyliśmy i... wróciliśmy z powrotem do domu nie rozwijając nawet wędek. Wówczas przypomniał mi się słynne słowo Juliusza Cezara, którymi poinformował senat o swoim zwycięstwie nad wrogimi wojskami: „Veni, vidi, nici”, czyli „Przybyłem, zobaczyłem, zwyciężyłem”. Przystanowiliśmy do naszej sytuacji i powiedziałem Bogdanowi: weni, widi, fugi, czyli woteliem. Na to Bogdan:

Obliczyłem, że taki stan wody musi trwać co najmniej od tygodnia. Nawet najbardziej wytrzymała na głód ryba musi zacząć żerować i wychodzić z jam na ich skraj. Trzeba tylko poszukać jakiegoś fiata, a nie męczyć się przy grzybiach i zatoczkach. Znalazłem. Położyłem robaka na spadzistej jamy. Zapaliłem papierosa i nie zdążyłem się nawet dobrze zaciągnąć, kiedy spławik poszedł pod wodę. Zaciąłem i dech mi zaparło. Takiej ryby się nie spodziewałem. Posła w otwór jamy jak torpeda. Przy następnym szarpnięciu przypomniał mi się „Pisakrewi... za mocno zacisnąłem śrucinę i osłabiałem tym tylko.



POLIKARP

Każdego zachęcić

Zarząd Wojewódzki LOK zwraca szczególną uwagę na dalsze umacnianie organizacyjnych podstawowych ogniw zwiastujących gminnych, które skupiają ponad 25 tysięcy członków. Istotne zadanie to doskonalenie form i metod w działalności ośrodków szkolenia kierowników w Suwałkach, Augustowie, Elku, Olecku i ośrodku wodnego w Giżycku. Jak również w szkoleniu specjalistów dla potrzeb sił zbrojnych. W prowadzeniu szkolenia przyszłych podoficerów ważną rolę do spełnienia mają członkowie i Kluby Oficerów Rezerwy LOK.

Suwałska organizacja LOKowska oferuje młodzieży wiele atrakcyjnych form pogłębiania zainteresowań i doskonalenia umiejętności w zakresie obronności. Stworzone warunki zdobywania przez młodzież trzystopniowej odznaki Sprawności Obronnej. Rozwija się szkolenie radiooperatorów i krótkofalowców. Naprzeciw zainteresowaniom młodzieży wychodzi także działalność politechniczna LOK. Pod patronatem LOK działają modelarze. Z myślą o młodzieży zorganizowany został turniej marynistyczny „Polska leży nad Bałtykiem”.

(b-icz)

Jak zostać fachowcem?

W dniach 26 — 30 czerwca w Łomży odbywa się symposium zorganizowane przez Instytut Kształcenia Zawodowego Ministerstwa Oświaty i Wychowania dla nauczycieli ze szkół wdrażających system tzw. kształcenia szerokoprofilowego. Symposium, którego uczestnicy obradują w 15 zespołach branżowych, oceni dotychczasowe doświadczenia w stosowaniu nowego systemu w około 120 szkołach. W uroczystości otwarcia uczestniczył sekretarz KW PZPR — Ryszard Interwicz i wicewójewoda łomżyński Kazimierz Ciapka.

Celem nowego systemu kształcenia jest lepsze przygotowanie absolwentów szkół zawodowych do zmieniających się potrzeb przemysłu, związanych ściśle z ogólnym rozwojem społeczno — gospodarczym kraju i poszczególnych regionów. W wielu przypadkach bowiem cykl modernizacji procesów technologicznych był o wiele krótszy, niżeli cykl przygotowania uczniów do wykonywania danego zawodu. Nie sprzyjały także przystosowaniu się do nowych warunków zbyt wąskie specjalności w poszczególnych zawodach. W nowym programie przyjęto założenie, że szkoła powinna przekazywać przede wszystkim podstawowe wiadomości i umiejętności prak-

tyczne, stwarzając jednocześnie podstawy do podjęcia specjalizacji zawodowej w tzw. systemie kształcenia ustawicznego, już po podjęciu pracy przez absolwenta.

Programy zajęć specjalizacyjnych opracowywane są wspólnie przez szkoły i zakłady pracy. Wymaga to wprawdzie dodatkowego wysiłku ze strony przemysłu, ale jest jedyną drogą do uzyskania specjalistów nie tylko dnia dzisiejszego, ale i jutra. (nom)

Czytelnicy piszą

Kto zasypie ten dół?

„My, mieszkańcy bloku przy ul. Turlejskiego 3 w Łomży prosimy o skuteczną pomoc w zlikwidowaniu bałaganu związanego z wykopem pod kanalizację. Od miesiąca pozostawiono wykop nie ogrodzony.

Bardzo prosimy Redakcję o interwencję, nasze nie odniosły skutku. Chcielibyśmy widzieć w tym miejscu trawniki i ogródki kwiatowe wzorem Osiedla Jantar. Pomożemy w czynie społecznym przy tych pracach.” (zp)

Słona taryfa

Łomżyńscy taksówkarze stają się coraz bardziej wybredni. Pomimo tego, że na Osiedle „Jantar” od dawna istnieje wjazd od strony ul. Świerczewskiego nikt nie chce zawieźć pasażera na to osiedle. Skutkiem jedynie propozycji podwójnej opłaty za kurs. Wtedy znika „troska” o resor i podwozie. (kios)



Na sztandar jednostki przysięgają przodownicy szkolenia i służby. Fot. E. Polakowski

Przysięga młodych żołnierzy

Po zakończeniu szkolenia podstawowego i zapoznaniu się z regulaminem i zasadami wojskowego życia młodzi chłopcy z Olecka, Goldapi, Grabowa, Kowal Oleckich i Elku złożyli uroczystą przysięgę wojskową.

Doniosły akt ślubowania młodych artylerzystów odbył się na oświetlonej udekorowanym placu apelowym 1 WBAA im. gen. J. Bema w Węgorzewie.

Po dokonaniu przeglądu pododdziału przysięgła pododdziałowi i podniesieniu flagi państwowej na maszt nastąpił kulminacyjny moment uroczystości — ślubowanie na wierność ludowej ojczyźnie. Bezpośrednio na sztandar jednostki przysięgła przodownicy szkolenia i służby: kan. WALDEMAR PIOTROWSKI — towarzysz z POM w Węgorzewie, kan. ZDZISŁAW MARKOWSKI — kierownik z OTL w Goldapi, kan. JANUSZ KALINOWSKI — murarz z PBRol. w Goldapi oraz kan. ZENON ZARANKO — spawacz z MPKG w Węgorzewie. Uroczystość zakończyła tradycyjna defilada pododdziału.

Mirosław Murzacz

Sport zakładowy w powiśkach

W Łomży obradowało Plenum WRZZ poświęcone rozwojowi kultury fizycznej wśród załóg łomżyńskich zakładów pracy. Uczestniczyli w nim kierownik wydziału organizacyjnego KW PZPR — Kazimierz Piotrowski oraz przewodniczący Związku Rado Kultury Fizycznej i Turystyki — CRZZ Wiesław Nowosielski.

Rozwój gospodarczy województwa, a co za tym idzie wzrost zatrudnienia przy jednoczesnym wzroście czasu wolnego powoduje coraz większe zapotrzebowanie na różnorodne formy czynnego wypoczynku. Każdy zakład ma opracowany długoterminowy program rozwoju kultury fizycznej, jednak nie wszystkie go realizują. Najlepiej wykonują go zakłady włókiennicze i państwowe ośrodki maszynowe, najgorzej jeden z gospodarzy — Zakłady Przemysłu Ziemniaczanego. Te ostatnie nie zorganizowały do tej pory żadnej imprezy sportowej.

Od 1975 roku notuje się w Łomżyńskim znaczny spadek miejskich imprez środowiskowych.

Osiada się ubogo wyposażone w urządzenia sportowo-rekreacyjne, boiska i wypoczynkowe. Dążyć więc należy do ich budowy, ale także do rozwoju ognisk TKKF oraz przeszkolenia organizatorów kultury fizycznej i turystyki.

W woj. łomżyńskim powstało w ostatnich latach siedem międzyzakładowych klubów. Z reguły mecenat zakładów pracy nad tymi klubami sprawdza się jedynie do nazwy. Potrzeba chwili jest wzrost świadomości zakładów dla klubów sportowych.

Plenum WRZZ przyjęło na zakończenie uchwałę określającą zadania swoich ogniw w rozwoju powszechnych form kultury fizycznej wśród załóg pracowników i ich rodzin oraz sportu kwalifikowanego. (jtb)

Z „Konsdomu” nad wodę

W ośrodkach wypoczynkowych nad mazurskimi jeziorami przebudowa drewnianej domki. Wielu urlopowiczów twierdzi, że nie zamieniliby ich na najekskluzywniejsze hotele, bo uroków z takiego mieszkania jest więcej, niż w „mrowi-” wieżowcach.

Znaczna liczba wczasowców domów z drewna pochodzi z Zakładów Konstruktji Drzewnych „Konsdom” w Węgorzewie. Tylko na jeziorze Mamry stoi ich ponad trzydzieści. „Konsdom” specjalizuje się w produkcji domków turystycznych, wytwarzając je w czterech typach, między innymi „Mazury” i „Relax”. W zależności od konstrukcji są one mieszcząciami socjalnymi, w randami, podziemi. Zainteresowanie kupnem zarówno ze strony zakładów pracy, jak i osób prywatnych jest tak duże, że węgorskie zakłady, mimo wstrząsów z roku na rok produkcji, nie są w stanie realizować wszystkich za-

mówień, nie mówiąc już o usługach przy montażu elementów i udzielaniu instruktażu. W zeszłym roku wyprodukowano ponad 350 domków, zaś plan na ten rok przewiduje około 500.

Budownictwo wypoczynkowe jest podstawą, ale nie jedyną produkcją „Konsdomu”. Ważną pozycją są trzypokojowe, z kuchnią, łazienką, przedpokojem domki trzyczynowe, których ściany zewnętrzne można otyńkować, bądź też obić drewnem. Do domków turystycznych robi się także meble: stół, ławę, stoły. Obecnie zakłady przygotowują się do rozpoczęcia produkcji zestawów młodzieżowych „Junior” składających się z pięciu segmentów. Na podstawie modelu opracowanego przez Meblarski Ośrodek Pomocy Technicznej w Bydgoszczy wykonane już zostały pierwsze elementy. Ponadto świadczone są także usługi dla ludności, m.in. układanie podłóg, boazerii. Wykonanie ścianek utrudnia brak płyt meblarskich, oklein, lakierów i innych surowców oraz suszarni do drewna, gdyż istniejące zaspokajają zaledwie 10 proc. potrzeb.

„Konsdom” leży na to, że za parę lat, warunki pracy w zakładzie ulegną definitywnym zmianom na lepsze. W przyszłości pięćdziesiątka ma ruszyć budowa dwóch nowoczesnych hal produkcyjnych, budynku administracyjnego i socjalnego, hotelu robotniczego. (jas)

Więcej uwagi na BHP

Elektryfikacja, rozwój mechanizacji w rolnictwie obok tego nieodpowiednie zabezpieczenie i nieostrożne obchodzenie się z nimi powoduje często nieszczęśliwe wypadki.

Należałoby więc wznieść społeczną kontrolę odpowiedzialnego zabezpieczenia maszyn rolniczych, szczególnie przygotowanych do akcji żniwnych i omiotowej. Warto również dyskutować na temat bezpieczeństwa pracy w rolnictwie na zebraniach kółek rolniczych i gospodyń wiejskich.

(b-icz)

Okazja dla wodniaków

Wojewódzki Uniwersytet Robotniczy ZSM w Suwałkach w celu popularyzacji sportów wodnych organizuje w Suwałkach i Mikołajkach kursy motorowodne III stopnia. Absolwenci kursów otrzymają tytuły sternika motorowodnego III klasy upoważniające do prowadzenia sprzętu motorowodnego o pojemności silnika do 1500 cm sześciennych.

Są jeszcze wolne miejsca. Zgłoszenia przyjmują: w Suwałkach — Wojewódzki Uniwersytet Robotniczy ZSM — tel. 45-66 lub kierownik kursu na zebraniu organizacyjnym, które odbędzie się 28 bm. w sali konferencyjnej ZW ZSM, ul. 22 Lipca 26/28 o godz. 16.30; w Mikołajkach należy zgłaszać się telefonicznie tel. 104 do dnia 1 lipca b.r.

(zsg)



Wkrótce konfrontacje teorii z praktyką dla absolwentów szkoły rybackiej w Giżycku. Fot. Jan Kaliszuk

Nowy grat

Witka, prosto z Ursusa odebrał w marcu. Silnik puszczono w ruch, popracował ok. czterdzieści godzin i urwał się w nim korbowód. Od tego czasu mechanicy zaczęli reperować zaczęli pisać pisma do producenta. Absolutnie nie wpłynęło to jednak na wspomniany korbowód. Nowy — a już grat.

A na polach coraz więcej roboty. (zp)

Nowy grat

W rozmowach z pracownikami wydziału ruchu drogowego KW MO w Suwałkach pada stwierdzenie: najczęstsza przyczyna wypadków jest nadmierna szybkość. Utrata panowania nad pojazdem, niespektowanie znaków ograniczeń prędkości na odcinkach dróg i w miejscach zabudowanych, wjeżdżanie na „na całego” prowadzi do wypadków. Inne, powtarzające się, wykroczenia to wymuszenie pierwszeństwa, nieostrożność przy wymijaniu i wyprzedzaniu. Osobny rozdział to prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwym.

Dość powiedzieć, że tylko w ciągu 4 miesięcy tego roku na drogach województwa wydarzyło się 111 poważnych wypadków, w których śmierć poniosło 11 osób, zaś rannych było ponad 130. Straty uszkodzonych samochodów szacuje się na wiele milionów zł. W tym czasie też funkcjonariusze MO ukarali mandatami ponad 6940 osób. Blisko 240 kierowców zatrzymano prawa jazdy, w stosunku do 780 sporządzono wnioski do kolegiów. Jak bezmyślne jest szafowanie życiem może świadczyć przykład, że w ciągu dwu dni (10 i 11 bm.) wzmrożonej kontroli na drogach woj. suwalskiego, 84 kierowcom udowod-

niono, iż prowadzili pojazdy w stanie nietrzeźwym.

Osobnego potraktowania wymaga intensywny ruch na trasach regionu w szczyty urlopów. Każdego roku kilkadziesiąt tysięcy samochodów dodatkowo wjeżdża na teren woj. suwalskiego. Wiele tras jest nie najlepszej jakości, oznakowanie pozostawia wiele do życzenia. Do tego strasne podjazdy, zarośnięte drzewami zakręty, bądź też zupełnie niewidoczne, jak na odcinku Wydmyny-Giżycko.

Niestety, wielu użytkowników dróg bagatelizuje podstawowe zasady bezpieczeństwa na jezdniach. Rezultaty? Na 303 zaistniałe w ubiegłorocznym sezonie wczasowym wypadki, turyści z kraju spowodowali blisko 12 proc. 63 ofiary śmiertelne i ranne to „wkład” gości wiojaży o rozmiar. Jak będzie w tym roku? (agaw)

Co, gdzie, kiedy?

TEATRY
W BIAŁYMSTOKU
Teatr Dramatyczny im. A. Węki — w terenie.
Teatr Lalek — nieczynny.

W SUWAŁKACH
Teatr Dramatyczny im. A. Węki — w terenie.
Teatr Lalek — nieczynny.

W ŁOMŻY
Teatr Dramatyczny im. A. Węki — w terenie.
Teatr Lalek — nieczynny.

Muzea
Muzeum Odrodzenia, ul. Sadowa 12 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych) w godz. 9-15, w wtorki i czwartki w godz. 9-15, w niedziele w godz. 10-15. Wystawa czasowa: Portret sarmacki.
Park Etnograficzny „Północne-” Wschodniego Mazowsza im. A. Chętnika w Nowogrodzie — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych) w godz. 9-15.
Muzeum Rolnictwa im. K. Kluka w Ciechanowcu — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych) w godz. 9-15, w niedziele i święta w godz. 11-15. Wystawy stałe: Dzieje rolnictwa, techniki uprawy, pastwiska i hodowle zwierząt, sport wsielski, mechanizacja rolnictwa, rzemiosło, tkactwo ludowe, monografia Krysztyna Kluka, skansen mazowiecko-podlaski z ekspozycją wewnątrz. Wystawa czasowa: Trzy pokolenia malarzy Wsuwalskich.

Radio i TV
RADIO
Wydawstwo: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.05, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00.
12.05 Noc z melodii i piosenki.
13.00 Sygnały dnia.
14.00 Lato z radiem; 14.10 Tu radio kierowców; 12.05 Muzyka polska; 12.10 Muzyka polska; 12.15 Muzyka polska; 12.20 Muzyka polska; 12.25 Muzyka polska; 12.30 Muzyka polska; 12.35 Muzyka polska; 12.40 Muzyka polska; 12.45 Muzyka polska; 12.50 Muzyka polska; 12.55 Muzyka polska; 13.00 Muzyka polska; 13.05 Muzyka polska; 13.10 Muzyka polska; 13.15 Muzyka polska; 13.20 Muzyka polska; 13.25 Muzyka polska; 13.30 Muzyka polska; 13.35 Muzyka polska; 13.40 Muzyka polska; 13.45 Muzyka polska; 13.50 Muzyka polska; 13.55 Muzyka polska; 14.00 Muzyka polska; 14.05 Muzyka polska; 14.10 Muzyka polska; 14.15 Muzyka polska; 14.20 Muzyka polska; 14.25 Muzyka polska; 14.30 Muzyka polska; 14.35 Muzyka polska; 14.40 Muzyka polska; 14.45 Muzyka polska; 14.50 Muzyka polska; 14.55 Muzyka polska; 15.00 Muzyka polska; 15.05 Muzyka polska; 15.10 Muzyka polska; 15.15 Muzyka polska; 15.20 Muzyka polska; 15.25 Muzyka polska; 15.30 Muzyka polska; 15.35 Muzyka polska; 15.40 Muzyka polska; 15.45 Muzyka polska; 15.50 Muzyka polska; 16.00 Muzyka polska; 16.05 Muzyka polska; 16.10 Muzyka polska; 16.15 Muzyka polska; 16.20 Muzyka polska; 16.25 Muzyka polska; 16.30 Muzyka polska; 16.35 Muzyka polska; 16.40 Muzyka polska; 16.45 Muzyka polska; 16.50 Muzyka polska; 17.00 Muzyka polska; 17.05 Muzyka polska; 17.10 Muzyka polska; 17.15 Muzyka polska; 17.20 Muzyka polska; 17.25 Muzyka polska; 17.30 Muzyka polska; 17.35 Muzyka polska; 17.40 Muzyka polska; 17.45 Muzyka polska; 17.50 Muzyka polska; 18.00 Muzyka polska; 18.05 Muzyka polska; 18.10 Muzyka polska; 18.15 Muzyka polska; 18.20 Muzyka polska; 18.25 Muzyka polska; 18.30 Muzyka polska; 18.35 Muzyka polska; 18.40 Muzyka polska; 18.45 Muzyka polska; 18.50 Muzyka polska; 19.00 Muzyka polska; 19.05 Muzyka polska; 19.10 Muzyka polska; 19.15 Muzyka polska; 19.20 Muzyka polska; 19.25 Muzyka polska; 19.30 Muzyka polska; 19.35 Muzyka polska; 19.40 Muzyka polska; 19.45 Muzyka polska; 19.50 Muzyka polska; 20.00 Muzyka polska; 20.05 Muzyka polska; 20.10 Muzyka polska; 20.15 Muzyka polska; 20.20 Muzyka polska; 20.25 Muzyka polska; 20.30 Muzyka polska; 20.35 Muzyka polska; 20.40 Muzyka polska; 20.45 Muzyka polska; 20.50 Muzyka polska; 21.00 Muzyka polska; 21.05 Muzyka polska; 21.10 Muzyka polska; 21.15 Muzyka polska; 21.20 Muzyka polska; 21.25 Muzyka polska; 21.30 Muzyka polska; 21.35 Muzyka polska; 21.40 Muzyka polska; 21.45 Muzyka polska; 21.50 Muzyka polska; 22.00 Muzyka polska; 22.05 Muzyka polska; 22.10 Muzyka polska; 22.15 Muzyka polska; 22.20 Muzyka polska; 22.25 Muzyka polska; 22.30 Muzyka polska; 22.35 Muzyka polska; 22.40 Muzyka polska; 22.45 Muzyka polska; 22.50 Muzyka polska; 23.00 Muzyka polska; 23.05 Muzyka polska; 23.10 Muzyka polska; 23.15 Muzyka polska; 23.20 Muzyka polska; 23.25 Muzyka polska; 23.30 Muzyka polska; 23.35 Muzyka polska; 23.40 Muzyka polska; 23.45 Muzyka polska; 23.50 Muzyka polska; 24.00 Muzyka polska; 24.05 Muzyka polska; 24.10 Muzyka polska; 24.15 Muzyka polska; 24.20 Muzyka polska; 24.25 Muzyka polska; 24.30 Muzyka polska; 24.35 Muzyka polska; 24.40 Muzyka polska; 24.45 Muzyka polska; 24.50 Muzyka polska; 25.00 Muzyka polska; 25.05 Muzyka polska; 25.10 Muzyka polska; 25.15 Muzyka polska; 25.20 Muzyka polska; 25.25 Muzyka polska; 25.30 Muzyka polska; 25.35 Muzyka polska; 25.40 Muzyka polska; 25.45 Muzyka polska; 25.50 Muzyka polska; 26.00 Muzyka polska; 26.05 Muzyka polska; 26.10 Muzyka polska; 26.15 Muzyka polska; 26.20 Muzyka polska; 26.25 Muzyka polska; 26.30 Muzyka polska; 26.35 Muzyka polska; 26.40 Muzyka polska; 26.45 Muzyka polska; 26.50 Muzyka polska; 27.00 Muzyka polska; 27.05 Muzyka polska; 27.10 Muzyka polska; 27.15 Muzyka polska; 27.20 Muzyka polska; 27.25 Muzyka polska; 27.30 Muzyka polska; 27.35 Muzyka polska; 27.40 Muzyka polska; 27.45 Muzyka polska; 27.50 Muzyka polska; 28.00 Muzyka polska; 28.05 Muzyka polska; 28.10 Muzyka polska; 28.15 Muzyka polska; 28.20 Muzyka polska; 28.25 Muzyka polska; 28.30 Muzyka polska; 28.35 Muzyka polska; 28.40 Muzyka polska; 28.45 Muzyka polska; 28.50 Muzyka polska; 29.00 Muzyka polska; 29.05 Muzyka polska; 29.10 Muzyka polska; 29.15 Muzyka polska; 29.20 Muzyka polska; 29.25 Muzyka polska; 29.30 Muzyka polska; 29.35 Muzyka polska; 29.40 Muzyka polska; 29.45 Muzyka polska; 29.50 Muzyka polska; 30.00 Muzyka polska; 30.05 Muzyka polska; 30.10 Muzyka polska; 30.15 Muzyka polska; 30.20 Muzyka polska; 30.25 Muzyka polska; 30.30 Muzyka polska; 30.35 Muzyka polska; 30.40 Muzyka polska; 30.45 Muzyka polska; 30.50 Muzyka polska; 31.00 Muzyka polska; 31.05 Muzyka polska; 31.10 Muzyka polska; 31.15 Muzyka polska; 31.20 Muzyka polska; 31.25 Muzyka polska; 31.30 Muzyka polska; 31.35 Muzyka polska; 31.40 Muzyka polska; 31.45 Muzyka polska; 31.50 Muzyka polska; 32.00 Muzyka polska; 32.05 Muzyka polska; 32.10 Muzyka polska; 32.15 Muzyka polska; 32.20 Muzyka polska; 32.25 Muzyka polska; 32.30 Muzyka polska; 32.35 Muzyka polska; 32.40 Muzyka polska; 32.45 Muzyka polska; 32.50 Muzyka polska; 33.00 Muzyka polska; 33.05 Muzyka polska; 33.10 Muzyka polska; 33.15 Muzyka polska; 33.20 Muzyka polska; 33.25 Muzyka polska; 33.30 Muzyka polska; 33.35 Muzyka polska; 33.40 Muzyka polska; 33.45 Muzyka polska; 33.50 Muzyka polska; 34.00 Muzyka polska; 34.05 Muzyka polska; 34.10 Muzyka polska; 34.15 Muzyka polska; 34.20 Muzyka polska; 34.25 Muzyka polska; 34.30 Muzyka polska; 34.35 Muzyka polska; 34.40 Muzyka polska; 34.45 Muzyka polska; 34.50 Muzyka polska; 35.00 Muzyka polska; 35.05 Muzyka polska; 35.10 Muzyka polska; 35.15 Muzyka polska; 35.20 Muzyka polska; 35.25 Muzyka polska; 35.30 Muzyka polska; 35.35 Muzyka polska; 35.40 Muzyka polska; 35.45 Muzyka polska; 35.50 Muzyka polska; 36.00 Muzyka polska; 36.05 Muzyka polska; 36.10 Muzyka polska; 36.15 Muzyka polska; 36.20 Muzyka polska; 36.25 Muzyka polska; 36.30 Muzyka polska; 36.35 Muzyka polska; 36.40 Muzyka polska; 36.45 Muzyka polska; 36.50 Muzyka polska; 37.00 Muzyka polska; 37.05 Muzyka polska; 37.10 Muzyka polska; 37.15 Muzyka polska; 37.20 Muzyka polska; 37.25 Muzyka polska; 37.30 Muzyka polska; 37.35 Muzyka polska; 37.40 Muzyka polska; 37.45 Muzyka polska; 37.50 Muzyka polska; 38.00 Muzyka polska; 38.05 Muzyka polska; 38.10 Muzyka polska; 38.15 Muzyka polska; 38.20 Muzyka polska; 38.25 Muzyka polska; 38.30 Muzyka polska; 38.35 Muzyka polska; 38.40 Muzyka polska; 38.45 Muzyka polska; 38.50 Muzyka polska; 39.00 Muzyka polska; 39.05 Muzyka polska; 39.10 Muzyka polska; 39.15 Muzyka polska; 39.20 Muzyka polska; 39.25 Muzyka polska; 39.30 Muzyka polska; 39.35 Muzyka polska; 39.40 Muzyka polska; 39.45 Muzyka polska; 39.50 Muzyka polska; 40.00 Muzyka polska; 40.05 Muzyka polska; 40.10 Muzyka polska; 40.15 Muzyka polska; 40.20 Muzyka polska; 40.25 Muzyka polska; 40.30 Muzyka polska; 40.35 Muzyka polska; 40.40 Muzyka polska; 40.45 Muzyka polska; 40.50 Muzyka polska; 41.00 Muzyka polska; 41.05 Muzyka polska; 41.10 Muzyka polska; 41.15 Muzyka polska; 41.20 Muzyka polska; 41.25 Muzyka polska; 41.30 Muzyka polska; 41.35 Muzyka polska; 41.40 Muzyka polska; 41.45 Muzyka polska; 41.50 Muzyka polska; 42.00 Muzyka polska; 42.05 Muzyka polska; 42.10 Muzyka polska; 42.15 Muzyka polska; 42.20 Muzyka polska; 42.25 Muzyka polska; 42.30 Muzyka polska; 42.35 Muzyka polska; 42.40 Muzyka polska; 42.45 Muzyka polska; 42.50 Muzyka polska; 43.00 Muzyka polska; 43.05 Muzyka polska; 43.10 Muzyka polska; 43.15 Muzyka polska; 43.20 Muzyka polska; 43.25 Muzyka polska; 43.30 Muzyka polska; 43.35 Muzyka polska; 43.40 Muzyka polska; 43.45 Muzyka polska; 43.50 Muzyka polska; 44.00 Muzyka polska; 44.05 Muzyka polska; 44.10 Muzyka polska; 44.15 Muzyka polska; 44.20 Muzyka polska; 44.25 Muzyka polska; 44.30 Muzyka polska; 44.35 Muzyka polska; 44.40 Muzyka polska; 44.45 Muzyka polska; 44.50 Muzyka polska; 45.00 Muzyka polska; 45.05 Muzyka polska; 45.10 Muzyka polska; 45.15 Muzyka polska; 45.20 Muzyka polska; 45.25 Muzyka polska; 45.30 Muzyka polska; 45.35 Muzyka polska; 45.40 Muzyka polska; 45.45 Muzyka polska; 45.50 Muzyka polska; 46.00 Muzyka polska; 46.05 Muzyka polska; 46.10 Muzyka polska; 46.15 Muzyka polska; 46.20 Muzyka polska; 46.25 Muzyka polska; 46.30 Muzyka polska; 46.35 Muzyka polska; 46.40 Muzyka polska; 46.45 Muzyka polska; 46.50 Muzyka polska; 47.00 Muzyka polska; 47.05 Muzyka polska; 47.10 Muzyka polska; 47.15 Muzyka polska; 47.20 Muzyka polska; 47.25 Muzyka polska; 47.30 Muzyka polska; 47.35 Muzyka polska; 47.40 Muzyka polska; 47.45 Muzyka polska; 47.50 Muzyka polska; 48.00 Muzyka polska; 48.05 Muzyka polska; 48.10 Muzyka polska; 48.15 Muzyka polska; 48.20 Muzyka polska; 48.25 Muzyka polska; 48.30 Muzyka polska; 48.35 Muzyka polska; 48.40 Muzyka polska; 48.45 Muzyka polska; 48.50 Muzyka polska; 49.00 Muzyka polska; 49.05 Muzyka polska; 49.10 Muzyka polska; 49.15 Muzyka polska; 49.20 Muzyka polska; 49.25 Muzyka polska; 49.30 Muzyka polska; 49.35 Muzyka polska; 49.40 Muzyka polska; 49.45 Muzyka polska; 49.50 Muzyka polska; 50.00 Muzyka polska; 50.05 Muzyka polska; 50.10 Muzyka polska; 50.15 Muzyka polska; 50.20 Muzyka polska; 50.25 Muzyka polska; 50.30 Muzyka polska; 50.35 Muzyka polska; 50.40 Muzyka polska; 50.45 Muzyka polska; 50.50 Muzyka polska; 51.00 Muzyka polska; 51.05 Muzyka polska; 51.10 Muzyka polska; 51.15 Muzyka polska; 51.20 Muzyka polska; 51.25 Muzyka polska; 51.30 Muzyka polska; 51.35 Muzyka polska; 51.40 Muzyka polska; 51.45 Muzyka polska; 51.50 Muzyka polska; 52.00 Muzyka polska; 52.05 Muzyka polska; 52.10 Muzyka polska; 52.15 Muzyka polska; 52.20 Muzyka polska; 52.25 Muzyka polska; 52.30 Muzyka polska; 52.35 Muzyka polska; 52.40 Muzyka polska; 52.45 Muzyka polska; 52.50 Muzyka polska; 53.00 Muzyka polska; 53.05 Muzyka polska; 53.10 Muzyka polska; 53.15 Muzyka polska; 53.20 Muzyka polska; 53.25 Muzyka polska; 53.30 Muzyka polska; 53.35 Muzyka polska; 53.40 Muzyka polska; 53.45 Muzyka polska; 53.50 Muzyka polska; 54.00 Muzyka polska; 54.05 Muzyka polska; 54.10 Muzyka polska; 54.15 Muzyka polska; 54.20 Muzyka polska; 54.25 Muzyka polska; 54.30 Muzyka polska; 54.35 Muzyka polska; 54.40 Muzyka polska; 54.45 Muzyka polska; 54.50 Muzyka polska; 55.00 Muzyka polska; 55.05 Muzyka polska; 55.10 Muzyka polska; 55.15 Muzyka polska; 55.20 Muzyka polska; 55.25 Muzyka polska; 55.30 Muzyka polska; 55.35 Muzyka polska; 55.40 Muzyka polska; 55.45 Muzyka polska; 55.50 Muzyka polska; 56.00 Muzyka polska; 56.05 Muzyka polska; 56.10 Muzyka polska; 56.15 Muzyka polska; 56.20 Muzyka polska; 56.25 Muzyka polska; 56.30 Muzyka polska; 56.35 Muzyka polska; 56.40 Muzyka polska; 56.45 Muzyka polska; 56.50 Muzyka polska; 57.00 Muzyka polska; 57.05 Muzyka polska; 57.10 Muzyka polska; 57.15 Muzyka polska; 57.20 Muzyka polska; 57.25 Muzyka polska; 57.30 Muzyka polska; 57.35 Muzyka polska; 57.40 Muzyka polska; 57.45 Muzyka polska; 57.50 Muzyka polska; 58.00 Muzyka polska; 58.05 Muzyka polska; 58.10 Muzyka polska; 58.15 Muzyka polska; 58.20 Muzyka